DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 274. Środa, 10 (22) Grudnia. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; —kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.—Monarsze nagrody.—Order.—Tranzlokacja, awans i nominacja. — Najwyższy rozkaz. — Najwyżej zatwierdzona uchwała. — Magistrat m. Warszawy.—Rozkaz warsz. ober-policmajstra.—Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny.—Telegramy. — Wiadomości telegraficzne.—Język wykładowy w poznańskiem. — Egzamina.— Niedzielne lekcje bezpłatne języka ruskiego.—Handel zboża; wiadomości gospodarskie. — Kurjerek. — Kursa monet. — Odwiedziny Najdostojniejszych Osób. — Raut. — Zwiedzenie klasztoru. — Projekt ustawy giełdy moskiewskiej. — Pogoda. — Korespondencja Dziennika Warszawskiego: z Paryża. — Austrja i ziemie słowiańskie. Ministerstwo i izba deputowanych; komisja adresowa; kwestje konstytucyjne; jenerał Rodich. — Prusy i Niemcy. Budżet. — Francja. Przesilenie ministerjalne.— Kwestja gabinetowa. — Rodzina orleańska i hr. Chambord. — Hiszpanja. Kortezy. — Turcja i ziemie słowiańskie. Rządy tureckie. — Anglja. Fenieni.

FEJLETON.— Jak zaślubić ukochaną? (*d. c.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.— Skład zegarków p. Emanuela Drejsohna.—Tydzień targowy, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

Monarsze nagrody.—Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej udzielić raczył byłym członkom wojskowym w komisjach odbiorczych warszawskiej i brzesko-litewskiej: kapitanowi 14-go ołonieckiego pułku piechoty *Maculewiczowi*, gratyfikacją 195 rs., a porucznikom pułku wołyńskiego gwardji *Raftopułło* i *Mederowi* ordery św. Stanisława 3-ej klasy. (*Rozkaz do wojsk okr. warsz.*)

Order.—Najjaśniejszy Pan, w d. 26 listopada, udzielić raczył porucznikowi turkiestańskiej kompanji saperów *Janczewskiemu*, w nagrodę gorliwej służby, order św. Stanisława 3 klasy. (*Rus. Inw.*)

Tranzlokacja.—Awans.—Nominacja. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym (z dnia 2 grudnia), porucznik pułku 6-go wołyńskiego ułanów J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, *Kandyba*, przeniesiony został do korpusu żandarmerji; (z dnia 3 grudnia) zostający do poleceń przy naczelniku głownego sztabu porucznik pułku grodzieńskiego huzarów gwardji *Zajasznikow*, awansowany został na sztabs-rotmistrza; pomocnik naczelnika 4-ej dywizji piechoty, jenerał-major *Mancew*, mianowany został gubernatorem kaliszskim, z zaliczeniem do piechoty armji. (*Tamże*).

Najwyższy rozkaz. — Minister sprawiedliwości w d. 25 listopada zakomunikował rządzącemu senatowi Najwyższy rozkaz, zapadły 20 lutego r. b. treści następującej: Sprawy agitujące się lub zawyrokowane w sądach, wnoszą się pod Najwyższą decyzję Jego Cesarskiej Mości jedynie za pośrednictwem ministra sprawiedliwości, z wyjątkiem wypadków, wyraźnie przewidzianych prawem. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „*wykonać.*" (*Gon. Urzęd.*)

Najwyżej zatwierdzona uchwała. — Rada państwa, w

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JAK ZAŚLUBIĆ UKOCHANĄ?

POWIEŚĆ

Armanda Jusselain.

(Patrz Nr. 270—273).

— Cóż to, nowicjuszu... Czyliż twój ojciec zapomniał przyjść po ciebie w dzień świąteczny?

— Nie mam ojca, odrzekł nowicjusz głośnym wybuchając płaczem.

— A twoja matka?

— Nie mam już i matki!...

Chłopczyk nic nie odpowiedział — lecz pobiegł natychmiast do sali i powrócił za chwilę prowadząc z sobą damę, która nie zważając na roztargane włosy i na zamorusaną od płaczu twarz biednego nowicjusza, uściskała go i zaczęła pocieszać. Potem, wziąwszy go za rękę, wyprowadziła z kolegjum i pomimo pobrudzonego ubrania kazała mu wsiąść wraz z sobą i synem do karety oczekującej na nią.

Wiadomo, że dzieci prędko stygną z otrzymanych wrażeń — nic dziwnego przeto że i ów nowicjusz prędko osuszył z łez oczy. Ach! drogi Henryku! jakąż to matkę znalazłem w twojej... ja, który nigdy nie znałem rodzonej... i jakiż to szczęśliwy dzień przepędziliśmy wówczas pod cieniem wielkich drzew w wiosce waszej!

I tak już się działo potem każdej niedzieli... gdyż zawsze zapominano o biednym nowicjuszu... Oto jest drogi przyjacielu, jedyne jasne wspomnienie z całego dzieciństwa mojego—odtąd też poczyna się i nasza stara przyjaźń! Miałeś słuszność mówiąc, żeś mi bratem prawie — gdyż twoja święta matka kochała nas obydwóch... Gdyby nie ona i nie ty, przepędziłbym był w kolegjum całe lat dziewięć, jak pies na uwięzi... A przecież w Bordeaux, oprócz opiekuna mieszkał jeszcze wuj mój — rodzony brat mej matki!... Lecz ten człowiek cały zajęty ciągłem powiększaniem znacznego już majątku, zapomniał nawet, że istnieje tuż obok niego, nieszczęśliwy sierota, któremu miejsce ojca zastąpić był powinien.

III.

Po dosyć późno, bo aż w dwudziestym pierwszym roku życia skończonej edukacji, wyszedłem z kolegjum... Opiekun mój, który pod pozorem, że najpierwej należy rozwijać siły fizyczne w człowieku, pozostawił mnie był do dwunastego roku życia pomiędzy parobkami i zwierzętami — opiekun, który przez następne dziewięć lat ograniczał swój obowiązek na regularnem opłacaniu za mnie należności w zakładzie — teraz, pospieszył natychmiast z pozbyciem się mnie najrychlejszem i zdał mi rachunek z majątku. Prawdę mówiąc, ten człowiek pilnował bacznie powierzonego mu majątku sieroty i dzięki jego uczciwości, ujrzałem się panem sporego majątku.

W tej to epoce mój wujaszek Pickuick... Czy znasz wujaszka Pickuicka, Henryku?

Oficer skinął głową i uśmiechnął się lekceważąco.

— Otóż w tej epoce, powtarzam, ów wujaszek Pickuick, który wycofał się już był z handlu zrobiwszy ogromny majątek, jak powszechnie twierdzono — przypomniał sobie że ma siostrzeńca we mnie. Przywołał mię do siebie i dał, przyznaję to dzisiaj, nader rozsądną radę, mówiąc:

— Pawle, rzekł do mnie, jesteś już pełnoletnim, i władasz wcale pięknym majątkiem, który wynosi w gotowiznie 250,000 franków — wiem to od twojego opiekuna. Otoż, mój chłopcze, posłuchaj mojej doświadczonej rady i umieść twój kapitał na pięć od sta procentu — Tym sposobem będziesz miał 12,500 fr. dochodu. Ofiaruję ci u siebie mieszkanie, stół, opał, praczkę, światło słowem wszelkie potrzeby i wygody — tak, że nie potrzebując ponosić żadnych prawie wydatków, będziesz mógł kapitalizować dochody i z czasem zebrać znakomity majątek.

Myśl zbierania majątku, na samym wstępie do życia—przejęła mię dreszczem. Już samo takie detaliczne wyliczenie dobrodziejstw materjalnych, jakiemi chciał mię okryć wujaszek, zraniło moją delikatność. Przypomniałem też sobie, że w przeciągu lat dwudziestu z górą, pan Pickuick nie dowiadywał się nawet wcale, czy ja żyję jeszcze... Zresztą, wspólność pobytu z tym starcem bezżennym, w tym domu

wydziale ekonomicznym i na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra skarbu, względem zniesienia poboru spławnego i drożnego, pobieranego na komorach celnych Królestwa Polskiego, uchwałą swoją, w d. 24 listopada r. b. Najwyżej zatwierdzoną, postanowiła: pobór spławnego i drożnego na całej granicy Królestwa Polskiego znieść od 1 stycznia 1870 r. *(Tamże).*

Magistrat miasta Warszawy. — Na zasadzie postanowienia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, podanego do powszechnej wiadomości przez ogłoszenia w pismach publicznych w miesiącu Maju r. b., oczyszczanie kloak na 61 główniejszych, w temże postanowieniu wyszczególnionych ulicach, poczynając od dnia 1 (13) Lipca r. b., winno być dopełnianem aparatem Bergera lub innemi w równym stopniu udoskonalonymi sposobami, a to w widokach ogólnego porządku i zabezpieczenia zdrowia publicznego od wszelkich wpływów szkodliwych. W skutku tego przedsięwzięte zostały przez Magistrat środki celem wprowadzenia w wykonanie powyższego postanowienia; gdy zaś następnie jeden z przedsiębierców tutejszych wywózki nieczystości, Kwieciński, wystąpił do Magistratu z żądaniem dozwolenia mu również oczyszczania kloak na wszystkich bez wyjątku ulicach aparatem zbudowanym podług systemu Lesage'a, to dla przekonania się o sposobie działania i praktyczności aparatu tego wyznaczona była przez Magistrat oddzielna delegacja techniczna, która po odbyciu dwukrotnych prób, przekonała się: że aparat ten pod względem konstrukcji jak i sposobu działania przy operacji oczyszczania kloak, posiada liczne niedogodności, jak np. że trudno w nim skontrolować ilości wydobytych nieczystości, a tym sposobem oznaczyć ceny—za wywózkę,—że samo oczyszczanie przy najmniejszych przeszkodach w czasie operacji, jest niepodobnem i potrzebuje pomocy 4 do 5 ludzi, którzy wchodzić muszą do dołów dla usunięcia słomy i innych przedmiotów mogących zanieczyścić kiszkę i zatamować zupełnie oczyszczanie,—że ludzie ci pozostają dość długo w dołach, co na stan ich zdrowia lub wypadek wpadnięcia do dołu nie jest bez wpływu,—że samo przygotowanie aparatu do działania wymaga wielu skomplikowanych przyrządów mechanicznych i kierownictwa specjalnego mechanika, że do obsługi znaczniejszej liczby dołów kloacznych potrzeba byłoby wielu takich aparatów, znaczną wartość pieniężną przedstawiających i że aparat ten nie jest do użycia w ulicach lub podwórzach zacieśnionych jako niełatwo zawrotny, jednem słowem przy tylu niedogodnościach nie może być uznawany za ulepszony a tembardziej wytrzymać porównania z aparatem Bergera. Uzasadniając się na takowej opinji delegacji i mając na względzie przytoczone powyżej postanowienie JW. Hrabiego Namiestnika, Magistrat udzielił p. Kwiecińskiemu odpowiedź, że oczyszczanie kloak na 61 główniejszych ulicach miasta może być tylko dokonywanem za pomocą aparatu Bergera. O czem podając do publicznej wiadomości nadmienia, że wydane w rozwinięciu powyższego postanowienie rozporządzenia, w swojej mocy pozostają.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Według doniesienia naczelnika straży ogniowej, w niektórych piekarniach i cukierniach, ogień bywa tylko wtenczas gaszony, kiedy pieczywo znajduje się w piecach, po wyjęciu którego na nowo bywa rozpalany, w skutek czego, lufty kominowe ciągle rozgrzewane nie mogą być należycie oczyszczane, albowiem zapuszczone w nie liny i miotły bywają przepalane, a chłopcy kominiarscy z obawy nieszczęśliwych wypadków poparzenia, nie mogą się wpuszczać w takowe. Dla zapobieżenia więc, ażeby przez nieakuratne wycieranie kominów niezapalały się sadze i nie spowodowały pożarów, polecam komisarzom cyrkułowym, zobowiązać właścicieli piekarń i cukierni, ażeby w wskazane przez majstrów kominiarskich dnie i godziny do wycierania kominów, nie rozpalali w piekarniach ognia; nad akuratnem wykonaniem czego, czuwać policja ma sobie zaleconem.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 7-go (19) Grudnia roku bieżąc. włącznie, wydała książeczek nowych 51, na które, tudzież na dawniejsze w 378 wnioskach, złożono rub. sr. 5,308 kop. 95. Na żądanie zaś 149 uczestników (prócz procentu rs. 49 kop. 97 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sr. 7,058 kop. 85½ i umorzyła książeczek 52; przeto uczestników 19,703, posiada kapitał rs. 713,014 kop. 51.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

Nakoniec nominacja jen. Rodich na dowódcę wojsk w Boccha di Cataro, w miejsce jen. Auersperga, została urzędownie ogłoszona, ale w obec doniesień o zamiarze poddania się powstańców w Kriwoszje, którzy dotąd stawiali najuporczywszy opór, wstrzymany został jego wyjazd na stanowisko i może stracić wszelkie znaczenie. Postanowienie powstańców złożenia broni, dzienniki wiedeńskie objaśniają w ten sposób, iż wyprawą wojsk do Dragali, jakkolwiek niezbyt fortunną, zostali oni przekonani o niemożności stawiania długo oporu, zaopatrzenie zaś twierdz Dragali i Cerkwice w żywność, odjęło im nadzieje zdobycia tych stanowisk, a kordon wojsk odcinający ich od wybrzeży, odjął im możność zaopatrywania się w żywność. Nie mało przyczyniła się także do ich postanowienia postawa księcia Czarnogóry, który nie chce udzielić im czynnej pomocy. Jeżeli powyższa wiadomość co do zamiaru powstańców dalmackich potwierdzi się, zniknie jeden ważny punkt zarzutów stawianych przeciwko obecnemu gabinetowi, wszelako inne kwestje wewnętrzne, jak naprzykład co do pojednania z Czechami, pozostają niezałatwionemi. W Wiedniu ciągle panuje przekonanie o trwającem przesileniu ministerjalnem, a do nadania tym pogłoskom prawdopodobieństwa, przyczyniła się wycieczka prezesa gabinetu przedlitawskiego hr. Taaffe do Budy, na naradę. Na interpelacje uczynione gabinetowi na posiedzeniu komisji adresowej, minister dr. Giskra pomiędzy innemi oświadczył, że żaden z członków gabinetu jeszcze nie podał się do dymisji, czy zaś niektórzy mają taki zamiar, nie może tego na publicznem posiedzeniu wyjaśnić. Dla tego aby otrzymać pod wieloma względami poufniejsze wyjaśnienia od ministrów, komisja adresowa wyznaczyła podkomitet z 5-u złożony członków, w liczbie których tylko jeden przychylny jest obecnemu gabinetowi. Dr. Giskra na wspomnionem posiedzeniu oświadczył także, iż gabinet nie ma zamiaru wystąpić z gotowym projektem do prawa o reformie trybu wyborów.

W paryzkich dziennikach do znużenia podawane są pogłoski o mających nastąpić zmianach w gabinecie. *Public* zapewnia, że usunięcie się obecnego gabinetu i mianowanie gabinetu Olliviera, jest rzeczą postanowioną, która zaraz wprowadzona zostanie w życie po ukończeniu czynności sprawdzania ważności wyborów. *La France* i *La Patrie* wbrew temu utrzymują, że jeszcze żadna kombinacja nie została utworzona, z powodu iż większość parlamentarna jeszcze się nie ustaliła.

Włoska izba deputowanych, uchwaliwszy tymczasowy pobór podatków odroczyła się aż do lutego, aby dać możność nowemu gabinetowi do wypracowania planu finansowego.

Jenerał Prim nieco się zachwiał w swej pewności co do kandydatury księcia Tomasza genueńskiego, bo na posiedzeniu kortezów, chociaż wynurzył przekonanie iż rodzina księcia Tomasza nie będzie stawiała oporu jego kandydaturze, dodał jednak zastrzeżenie, iż gdyby nawet kandydatura ta nie przyszła do skutku, Hiszpanja nie zostałaby ogłoszona za rzeczpospolitę.

W Irlandji fenieni popełniają coraz większe gwałty, a w jednem miejscu w hrabstwie Kings, człowiekowi stawiającemu im opór przy rabunku oberżnęli nos. Taki oburzający czyn wywołał ze strony londyńskich dzienników nalegania na rząd, aby energicznie wziął się do poskromienia ruchu fenienów.—Obok tego dzienniki londyńskie zajęte są artykułem amerykańskiego dziennika *New Jork Times*, który donosi iż rząd angielski urzędownie został zawiadomiony, że rząd washingtoński gotów jest wziąć pod rozwagę nowe propozycje jakie Anglja uczyni dla załatwienia znanej sprawy statku *Alabama*. Nie będą to jeszcze

---

tak podobnym do grobowca zimnego, przeraziła mię. Mniemałem wtedy i zapewnie mylnie, że stanę się niewolnikiem skąpego wujaszka, który chce za małą stosunkowo ofiarę, kupić sobie we mnie bezpłatnego strażnika, czuwającego nad jego zdrowiem w ostatnich dniach starości... Odmówiłem mu więc stanowczo, za nadto pośpiesznie może... Lecz czyliż potrafimy udawać w dwudziestym pierwszym roku życia?

Wujaszek Pickuich uniósł się gniewem, oświadczył mi, że jestem niewdzięcznikiem i o mało że nie przeklął mię nawet!.. Wreszcie, wypędził mię z swego domu, do którego też nigdy już potem nie wszedłem. W owym czasie, ty Henryku, wyjechałeś do armji... Czemuż nie poszedłem za twoim przykładem? Niestety!... twoja biedna matka!

Lecz nie wskrzeszajmy tych bolesnych wspomnień. Znalazłem się tedy sam jeden w Bordeaux—i byłem tak opuszczonym, jak w owym dniu, gdy przed dziesięciu laty zastałeś mnie płaczącego w pustym dziedzińcu kolegjum...

Samotność i opuszczenie!... te dwa wyrazy usprawiedliwiają wiele... wiele rzeczy w życiu!.

— Wiesz, mówił dalej Trelan, po chwili milczenia, że w Bordeaux ludzie zajmują się li tylko interesami handlowemi i spekulacjami wszelkiego rodzaju. Skoro więc tylko dowiedziano się, że posiadam 250,000 franków w gotowiźnie, zostałem zarzucony propozycjami spekulacji, współki lub pożyczki.

Nie wiem czy przypominasz sobie niejakiego Galot'a, który kolegował z nami w liceum?

— I jak jeszcze! odrzekł Choisy wciągnięty mimowolnie w obrazy tych wspomnień pierwszej młodości: Był to chłopiec niski, z twarzą podobną wyrazem do cielęcia—dobry w gruncie, lecz z pozoru chytry i wyrachowany—ba! wszakże to jemu nadaliśmy przezwisko mądrali.

— Ten sam, i kto wie czy nie zasługiwał nawet na takie przezwisko... Pamiętam że *faciendował* ciągle z wszystkiemi kolegami na rozmaite przedmioty a zawsze coś na zamianie zyskał — umiał się też i przypodobać każdemu. — W retoryce mawialiśmy zwykle że Galot posiada gruntowną znajomość ludzi...

Galot miał matkę ubogą i dla tego zmuszony był wcześniej opuścić kolegjum, nie skończywszy całego kursu nauk—jednakże tak się umiał obrócić na świecie, że po ukończeniu nauk doszedłszy do pełnoletności, zastałem go prowadzącego wielką fabrykę Raynal'a i spółki, położoną przy rogatkach, i to nader umiejętnie.

Pewnego dnia, chłopiec ten przyszedł do mnie i rzekł: Wiesz co Trelan... czy chcesz zrobić doskonały interes? Zaproponuję ci go... Oto znudziło mi się już pracować dla korzyści drugich — chcę sam założyć coś na własną rękę, lecz brakuje mi kapitału. Jeżeli chcesz wejść ze mną w spółkę komanditową i włożyć w interes pieniędze, możesz z niej mieć 20 do 25 procentu od sta. W rękojmi będziesz miał zawsze fabrykę... to gwarancja wyborna.

Pokazał mi następnie bilans domu Raynal'a, według którego mieliśmy się uregulować... Pomyślałem, że mogę zrobić dwojako dobry interes, to jest zapewnić sobie dochód znaczny i dopomódz dawnemu koledzę, którego obrotność i zręczność poszła u nas kiedyś w przysłowie, przyjąłem więc jego propozycję.

W pierwszym roku wszystko szło jak najlepiej—doglądałem z bliska wspólnego interesu—i przekonałem się, że Galot był istotnie doskonałym wspólnikiem—jako człowiek czynny, uczciwy i roztropny.

Na drugi rok, rezultat pokazał się jeszcze świetniejszy... na mnie bowiem samego przypadło z górą 60,000 franków dywidendy z otrzymanego zysku... Wtedy to przestałem już tak ściśle dozorować biegu interesów naszych, tembardziej że miałem w Galocie ufność nieograniczoną. Zresztą, potrzebowałem zabawić się trochę...

Ty nie pojmujesz tego drogi Henryku, ty co obrałeś sobie zawód od początku wejścia na świat, i co w młodym wieku uczestniczyłeś w tylu bitwach jak żaden może ze starych weteranów armji—ty nie masz pojęcia o życiu młodego człowieka próżnującego zupełnie. Powiem ci tylko, że ze znanego ci niezgrabnego wieśniaka przemieniłem się wkrótce w jednego z najmodniejszych lwów bordowskich: trzymałem powozy, konie, miałem dom urządzony wytwornie — przyjaciół ilu chciałem, a kochanek... tyle ile nie chciałem mieć nawet!... *(d. c. n.)*

właściwe układy dyplomatyczne, ale przygotowawcze rokowania, a dziennik nowojorski usiłuje wykazać konieczność aby były prowadzone w Washingtonie pod kontrolą rządu i senatu, oraz opinji publicznej w Stanach Zjednoczonych.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 21 (9) grudnia. Cesarz, po sprawdzeniu ważności wyborów, urzędownie przyjmie dymisję gabinetu, a utworzenie nowego ministerstwa powierzy p. Ollivier.—Zaprzeczają pogłosce, jakoby rząd francuzki proponował rozbrojenie.
(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne

* *Moskwa, 6 (18) grudnia.* Tutejsza rada miejska uchwaliła większością głosów, połączyć oba tutejsze zjazdy sędziów pokoju w jeden.—Dnia 11 (23) grudnia, w lokalu rady miejskiej odbędzie się zgromadzenie właścicieli sklepów miejskich, dla roztrzęśnięcia kwestji doprowadzenia ich do stanu należytego, odpowiedniego dobremu urządzeniu miasta. (*Birż. Wied.*)

* *Mińsk, 6 (18) grudnia.* Z początkiem 1870 roku zaprowadzone zostaną w gubernji mińskiej instytucje sądów pokoju. Dziś spodziewany jest w Mińsku przyjazd nowomianowanego gubernatora mińskiego, rzeczywistego radcy stanu Tokarewa. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 19 (7) grudnia.* Jenerał Schweinitz, nowomianowany poseł pruski przy dworze tutejszym, przyjechał tu wczoraj wieczorem. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 20 (8) grudnia.* O przesileniu ministerjalnem podają następującą wiadomość autentyczną: Większość gabinetu powierzyła hr. Taaffe'mu doręczenie memorjału cesarzowi, który wrócił z Budy. Mniejszość gabinetu (Taaffe, Potocki, Berger) wznowiła z tego powodu prośbę o dymisję. Decyzja cesarska nie nastąpiła jeszcze dotąd i zapewne nie nastąpi tak prędko. Stanowisko hr. Beusta nie jest bynajmniej zachwiane. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 20 (8) grudnia. Wiener Abendpost* powiada, że zmyśloną została ogłoszona przez *Parlament* nota Beusta do hr. Wimpfena w przedmiocie wizyty złożonej w Wiedniu przez księcia następcę tronu pruskiego.—Ambasada turecka zaprzecza w temże piśmie pogłoskom, podług których Porta ma jakoby sprzyjać w kwestji dróg żelaznych tureckich innej kombinacji, nie zaś przedsięwzięciu Hirsch'a. Porta przywiązuje jak największą wagę do przyjścia do skutku tego ostatniego przedsięwzięcia. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 20 (8) grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, rząd złożył projekt do prawa w przedmiocie poboru do wojska na r. 1870, oraz projekt do prawa co do uchwalenia uposażenia dla dworu cesarskiego na 10 lat, i nareszcie obrachunki ostateczne z r. 1868. Następne posiedzenie odbędzie się 17-go stycznia; porządek dzienny: rozprawy nad adresem. (*Tamże*).

* *Cattaro, 19 (7) grudnia.* Kriwoszjanie i powstańcy z okolic Ledenice oświadczyli się z chęcią poddania się i upraszają o wyznaczenie poniedziałku dla wejścia z nimi w układy. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 19 (7) grudnia. Constitutionnel* donosi, że rada stanu przystąpiła do roztrząsania projektu do prawa w przedmiocie znacznego obniżenia opłat przywozowych miejskich co do Paryża. Zmiany zamierzone mają uwzględnić wymagania robotników fabrycznych.—*Public* donosi, że stan zdrowia prezesa Schneidera znacznie się polepszył i że znajdować się on już będzie we wtorek na posiedzeniu ciała prawodawczego. — Powiadają, że minister sprawiedliwości Duvergier ma być mianowany wice-prezesem senatu w miejsce p. Delangle, którego stan zdrowia nie pozostawia już żadnej nadziei. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 20 (8) grudnia.* Wybory dodatkowe w departamencie Haute Seine rozpisane zostały na 16 stycznia. — *Journal officiel* ogłasza raport ministra spraw wewnętrznych do cesarza w przedmiocie założenia towarzystw dla dawania poparcia żołnierzom i marynarzom, tak wysłużonym, jak również zostającym w służbie czynnej. Dekret cesarski z 18-go b. m. stanowi o zaprowadzeniu komitetu opieki dla tej nowej instytucji, dla której cesarz przeznaczył 500,000 franków. (*Tamże*).

* *Paryż, 20 (8) grudnia. Gaulois* donosi, że pewna liczba internowanych w głębi Francji żołnierzy legjonu hanowerskiego, udała się do ambasadora pruskiego barona Werthera z prośbą, ażeby wyjednał dla nich pozwolenie powrotu do kraju rodzinnego bez ulegania karze. (*Tamże*).

* *Paryż, 20 (8) grudnia.* Ollivier oświadcza w gazetach dzisiejszych, że od czasu otwarcia na nowo izb, nie otrzymywał żadnego polecenia co do utworzenia gabinetu, jak to dzienniki twierdziły błędnie od tygodnia. (*Tamże*).

* *Paryż, 20 (8) grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Rochefort interpelował w przedmiocie wydalenia Pawła Angulo. Ten ostatni spełnił swój obowiązek, podczas gdy królowa Izabella spiskowała jawnie. Rząd francuzki obawiał się jedynie rzeczypospolitej w Hiszpanji. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział: Francja zapewnia wspaniałomyślnie gościnność tak królom, jak również poddanym. Paweł Angulo naruszył obowiązki wychodźcy; zachęcał on do wyraźnego powstania. Prawo upoważniało rząd do sprzeciwienia się temu. Rząd ma mocne postanowienie trzymania w karbach wszelkich ze strony bezsilnej mniejszości usiłowań wywołania rozruchów, przyczem użyje nie tylko siły, lecz także swej powagi moralnej, popartej przez cały kraj. (Oznaki zadowolenia). Rochefort powołał się na Belgję i Szwajcarję, które przyjmują wychodźców republikańskich. W ten sposób kwestja ta została załatwioną. (*Tamże*).

* *Florencja, 18 (6) grudnia.* Książę następca tronu pruskiego, który przyjechał tu wczoraj, złożył królowi wizytę i udał się dziś po południu w podróż napowrót do Niemiec. — Minister skarbu Sella zaproponował zmiany w podatku od mlewa. (*Tamże*)

* *Florencja, 17 (9) grudnia.* Izba przyjęła 208 głosami przeciw 56 budżet tymczasowy i odroczyła swe posiedzenia do 1-go lutego. (*Tamże.*)

* *Rzym, 19 (7) grudnia.* Papież przyjmował dziś w Watykanie przeszło 600 francuzów bawiących tu na teraz. W przemowie, którą miał ojciec św., zwrócił on uwagę na znaczenie świąt Bożego Narodzenia i udzielił następnie zgromadzonym błogosławieństwo. (*Tamże.*)

* *Madryt, 18 (6) grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, Prim oświadczył, że kwestja obsadzenia tronu znajduje się jeszcze w tym samym okresie, co i w zeszłym tygodniu, lecz że jest jeszcze nadzieja, iż książę Genui przyjmie koronę; gdyby atoli, wbrew spodziewaniu, odrzucił on koronę, to i w takim razie rząd nie zgodzi się na proklamowanie rzeczypospolitej. (*Tamże*).

* *Berlin, 20 (8) grudnia. Neue Preus. Z.* donosi: Hrabia Bismarck uda się z polowania w Barby do Bonn, gdzie przepędzi święta Bożego Narodzenia. Syn jego wraca zwolna do zdrowia. (*Tamże*).

* *Monachjum, 20 (8) grudnia.* Ministerjum zostało uzupełnione stanowczo w następujący sposób: Braun został mianowany ministrem spraw wewnętrznych, minister zaś sprawiedliwości Lutz mianowany został zarazem rzeczywistym ministrem wyznań. (*Tamże*).

* (**Język wykładowy w poznańskiem**). *Warsz. Dniew.* pisze: „Kilka tygodni temu, podczas biegu wykładów roku szkolnego, wydane zostało przez pruskiego ministra oświecenia rozporządzenie, aby w obu tak zwanych katolickich gimnazjach wielkiego księstwa poznańskiego, mianowicie w Ostrowiu i Poznaniu, bezzwłocznie wprowadzić język niemiecki jako wykładowy, poczynając od trzeciej klasy. Tym sposobem język polski w tych gimnazjach polsko-katolickich pozostawiony został tylko dla klas niższych. Na interpelację w tym przedmiocie deputowanego Kantaka, minister oświecenia w d. 20 listopada odpowiedział, że stosownie do wieloletnich spostrzeżeń zwierzchności gimnazjalnej, uczniowie polskiego pochodzenia w gimnazjach katolickich—ostrowskiem i poznańskiem, okazują słabe postępy w językach niemieckim i starożytnych, co było powodem licznych przedstawień o zmianie instrukcji z maja 1842 r., na mocy której wprowadzony był język polski w czterech pierwszych klasach poznańskich gimnazjów katolickich, jako wykładowy. Niezadawalniające postępy katolickiej młodzieży w języku niemieckim, łacińskim i greckim, skłoniły, według oświadczenia ministra, rady szkolne w poznańskiem, do wniesienia 1 września r. b. przedstawienia o wprowadzenie od trzeciej klasy języka niemieckiego jako wykładowego dla przedmiotów klasycznych. Ponieważ dyrektorowie obu gimnazjów, zapytani w tym przedmiocie przez ministerstwo, zupełnie potwierdzili zdanie rad szkolnych, to w celu pożytku ogólnego w dniu 26 października wydane zostało odpowiednie rozporządzenie ministerjalne. Następnie na powtórzoną interpelację Kantaka, minister, stwierdziwszy wielokrotne skargi dyrektorów i nauczycieli gimnazjów ostrowskiego i poznańskiego, co do niskiego poziomu wiadomości w językach niemieckim, łacińskim i greckim, dodał, że ponieważ wielkie księstwo poznańskie należy do państwa niemieckiego i po większej części zawiera w sobie ludność niemiecką, to dalsze utrzymanie systemu dwóch języków wykładowych, pociągało by za sobą tylko próżną stratę czasu i sił. Zapatrując się na tę sprawę ze stanowiska politycznego, *Dziennik Poznański* stwierdza znaną wszystkim prawdę, że podobny system dawno już urzeczywistnia się w Prusach z uporczywością i konsekwencją, przyznaje zgubną jego szkodliwość dla narodowości polskiej, lecz wątpi aby tak uporczywa germanizacja była pożyteczna dla rządu pruskiego. Nakoniec poznański organ wynurza swe przekonanie, iż przyjdzie czas, kiedy żywioł polski będzie potrzebny dla Prus i niemców. Nie możemy, nie wyrazić głębokiego naszego współubolewania że cała prowincja słowiańska, pod naciskiem germanizacji, prawie zupełnie stracona jest dla słowiańszczyzny, zmieniwszy warunki swego bytu do tego stopnia, że teraz nawet na wsiach w poznańskiem mowa słowiańska daje się słyszyć jako rzadkość. Takie jest smutne następstwo fałszywie skierowanej polityki polskiej. Jednostronnością byłoby oskarżenie w tej sprawie samych tylko niemców; przeciwnie, wina całym ciężarem spada na polaków. Wyczerpują się w bezowocnych wysileniach, kierując rozdrobione swoje siły do niedających się osiągnąć celów i tym sposobem sami oddają się na pastwę obcemu plemieniowi. Podobny rezultat byłby niemożliwy, gdyby w polakach było rozwinięte poczucie słowiańskie. Tylko szczera polityka słowiańska, tylko wspólne roboty słowiańskie, mogłyby zapewnić polakom nietykalność bytowej godności i narodowości. Co się tyczy powątpiewania *Dziennika Poznańskiego* o pożyteczności germanizacji dla Prus, to wyraźnie myli się w tym względzie. Prusy, dzięki swej polityce, osiągnęły już ten praktyczny rezultat, że wytępiły w poznańskiem żywioł wewnętrznych zaburzeń i zapewniły sobie harmonijną prawidłowość w rozwoju swego życia państwowego. Utraciwszy właściwości swej narodowości, potomkowie polaków poznańskich doznają przynajmniej ekonomicznej pomyślności. Zwracając się do pedagogicznej strony kwestji, *Dziennik Poznański* upatruje w wykładzie w języku niemieckim, jeszcze większą trudność dla uczniów gimnazjów katolickich nauczenia się języków starożytnych, — i w tym względzie ma do pewnego stopnia słuszność. Język niemiecki, jako zupełnie obcy narzeczom słowiańskim, sam musi być przedmiotem nauki i w tym względzie, język ruski, jako wykształcony organ całego cywilizowanego świata słowiańskiego ma ogromną i bezsporną przewagę nad językiem niemieckim."

* (**Egzamina**). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: Słyszeliśmy, że w tych dniach rozpoczęły się w uniwersytecie tutejszym egzamina studentów ubiegających się o stypendja. Zgłosiło się około 60 takich studentów, wiadomości zaś ich są w ogóle dość zadowalniające.

* (**Niedzielne lekcje bezpłatne języka ruskiego.**) Tenże dziennik pisze: Ze szczerą przyjemnością bierzemy do ręki pióro, ażeby podzielić się z naszymi czytelnikami faktem pocieszającym, świadczącym z jednej strony o tym szlachetnym poglądzie ma swe zadanie, jakim ożywieni są pracownicy ruscy w kraju tutejszym, z drugiej zaś strony dającym dowód oczywisty, że w masie ludności miejscowej kraju tutejszego, spowodowany niedawnemi wypadkami ustrój życia, natrafia nie na bezsilny i bezowocny upór, lecz na rozsądną i skutkiem tego płodną w skutki dążność do zastosowania się do wymagań tegoczesnych życia, i na życzenia zadosyćuczynienia takowym. Chcemy tu mówić o niedzielnych lekcjach bezpłatnych języka ruskiego, które urganizowane zostały przez niektórych nauczycieli średnich zakładów naukowych w Warszawie i które ściągnęły tak znaczną liczbę życzących sobie korzystać z tych lekcji, że przewyższyły najśmielsze nawet nadzieje. Niedawno donosiliśmy o otwarciu tych lekcji; obecnie zaś, uzupełniając wiadomość podaną przez nas poprzednio, możemy już przytoczyć kilka danych: liczba wszystkich osób gromadzących się na naukę języka ruskiego dochodzi już do 165; podzielono je na 5 oddziałów, stosownie do posiadanego przez

nie stopnia znajomości języka ruskiego. Oprócz tego, dla zadosyćuczynienia życzeniu wynurzonemu przez pewną liczbę kobiet co do korzystania z lekcij języka ruskiego, ciż nauczyciele otworzyli z upoważnienia władzy oddział żeński.

* (Handel zboża. — Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z dnia 1 (13) grudnia r. b. z Nowej Aleksandzji do *Kur. Lub.*, zakupy zboża na handel zagraniczny ciągle się odbywają. Posiadane przez właścicieli ziemskich większe partje zboża w okolicach tamtejszych, tak z tej, jak i z tamtej strony Wisły, zakupione zostały i oprócz tego przybywają ciągle fury naładowane zbożem dla tamtejszych składów przeznaczone. Wszystkie spichrze tamtejsze już zadzierżawione, nie tylko przez samych kupców zbożowych, ale nawet i spekulantów, spodziewających się niejakich zysków, przez częściowe wynajmowanie komór. Z znacznej liczby spichrzów kazimierowskich, zaledwie dwa dotychczas zamówione, a tak miasto Kazimierz, słynne niegdyś z handlu zbożowego, swemi ogromnemi i budową zadziwiającemi śpichrzami, z których prawie połowa, ręka czusu w gruzy zamieniła, obecnie pod względem handlu zbożowego, Nowej-Aleksandrji, w korzystniejszych warunkach położenia zostającej, pierwszeństwa ustąpić musiało. — Ceny targowe zboża, w znakomitej ilości obecnie przez włościan okolicznych dostawianego, w skutek obniżenia się cen na targach gdańskich i warszawskich, i tam o kop. 15 na korcu cofnęły się, obok widocznego braku chęci do kupna, ograniczającego się na potrzeby miejscowe; spekulanci bowiem nabywający zboże w celu następnego odprzedania go kupcom, rozleglejszy handel zbożem prowadzącym, przestraszeni raptownem obniżaniem się cen na znaczniejszych targach, wstrzymali się z dalszem zakupywaniem. — Oziminy w okolicach tamtejszych, szczególniej wcześniej posiane, i to na dobrze uprawionej roli, są bardzo piękne i w zupełności pokryły ziemię zielonością, a jeżeli tylko nadchodzące zima i wiosna zachowaniu i wzrostowi ich będą sprzyjającemi, to w roku przyszłym dobrych spodziewać się będzie można urodzajów. Inwentarze postawione już na zimowej paszy, której w roku bieżącym znaczne zebrano zapasy.

* (**Kurjerek**). Czy Boże Narodzenie będzie po lodzie czy po wodzie? tego jeszcze w tej chwili wprawdzie wiedzieć nie można—godzi się jednak przypuszczać, że ani mrozu silnego, ani obfitego śniegu, już w ciągu tych dni paru niedoczekamy—wszelako może aura zdobędzie się na przymrozek chociaż, aby zjednać sobie wdzięczność warszawian odwiedzających się w te dnie święteczne.

— Tak się zajęliśmy wczoraj opisem przedgwiazdkowego ruchu, że zapomnieliśmy dać sprawozdania z wieczoru muzykalnego, czyli raczej koncertu, urządzonego w resursie kupieckiej onegdajszego wieczoru. Wprawdzie nie wiele osób zebrało się na tym koncercie, bo ledwie trzysta, lecz pan Lotto grał po mistrzowsku, a panna Biron i pan Stefan Grzywiński odśpiewali bardzo pięknie powierzoną im wokalną część programu—tak, że koncert ów chociaż nieliczny, do bardzo udatnych zaliczyć trzeba.

— P. Lotto przed odjazdem z Warszawy da jeszcze pożegnalny koncert w przyszłą niedzielę, t. j. w dniu 26 b. m. w redutowej sali. Utalentowany ten wirtuoz, urodzony w Warszawie, nie miał jednak dotąd szczęścia gromadzić tłumów słuchaczy—może też koncert pożegnalny sprowadzi mu ich tłumnie.

— I księgarnie tedy, obyczajem dorocznym przygotowały mnóstwo rozmaitych książeczek przeznaczonych na kolędę dla dzieci—stosy takich ozdobnych dziełek w eleganckiej oprawie z rycinami kolorowanemi, widzieliśmy w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Kauffmana. Ten ostatni wydał nawet dwie świeże publikacje dziecinne. t. j. grę zoologiczną z tablicą, na której są okazy zwierząt ssących i „Małą menażerje" w obrazkach. Obie te publikacje nie drogie a ozdobne i pożyteczne, wykończone zostały w Warszawie.

— Dziś, o godzinie wpół do 8-ej wieczorem, odbędzie się, jak poprzednio już ogłoszono, w sali resursy kupieckiej, trzecia prelekcja publiczna profesora Lewestama, przedmiotem której będzie rozbiór arcydzieł Moliera.

— Wyszedł obecnie pierwszy raz dopiero w Warszawie, kalendarz lekarski na rok 1870. Redakcja gazety lekarskiej, przysłużyła się istotnie publiczności wydaniem takiego podręcznika, w którym zamieszczone są środki ochronne lub ratunkowe w nagłych słabościach, a zarazem wskazane wszelkie źródła wód mineralnych, kąpiele i zakłady lecznicze.

— Już od dnia dzisiejszego całe lasy choinek stoją po placach targowych, a wszystkie sklepy zamieniły się w jedną wielką wystawę. Wszystko teraz, bielizna nawet i zapałki chemiczne, sprzedają się „na gwiazdkę!"

— Cukiernie w tej porze prześcigają się w zniżaniu ceny cukierków—i wszystkie prawie sprzedają je obecnie po 60 kopiejek funt, gdy niedawno jeszcze w drugorzędnych rubla za funt brano. Tylko Lourse, nieporuszony w swojej powadze, nie obniża wcale ceny swoich cukrów, lecz je ulepsza za to i wydoskonala smak ich substancjami najwykwintniejszemi, sprowadzanemi z wiecznie słonecznych krain. O ile znamy społeczeństwo nasze, to stałość taka na dobre wyjdzie tej reputowanej firmie, albowiem jeżeli na większe zebrania, gdzie cukry roznoszą na tacach, wielu bardzo kupować będzie cukry tańsze sześćdziesięcio-kopiejkowe — to z pewnością żaden kawaler częstujący damy bądź w teatrze, bądź na balu, bądź w domu, nie poda im odtąd innych jak Loursowskie cukry, choćby tylko z obawy, aby go o tak drobne skąpstwo i o brak szyku nie posądzono... Świat jest wszędzie i zawsze jednaki!

Wspominając o wszystkich cukierniach, musimy także wymienić zakład słodyczowy p. Coray'a, który choć niedawno założony w okolicy kościoła Wszystkich Świętych, zyskał już sobie taką wziętość, że nietylko otaczająca go dzielnica miasta, lecz i mieszkańcy dalszych punktów ztamtąd tylko zaopatrują się w cukry i ciasta zarówno. Przybyła też znowu jedna, nowa cukiernia na ulicy Długiej, obok kościoła św. Ducha, którą otworzył p. Drągowski i zaopatrzył w słodkie ozdoby do choinek na zbliżającą się „Gwiazdkę"... Oj! te choinki!... ile to one kłopotu i ambarasu sprawiają nam obecnie!... Trzeba je sprowadzić do domu w sekrecie przed dziatwą drobną, która myśli że takie oświetlone i przystrojone cudnie a smacznie drzewko, nie od ludzi lecz od Boga im przybywa. Szczęśliwe dzieci!... nie mylą się w swojej błogosławionej prostocie, bo-ć wszystko przecie, chociaż pośrednio, ztamtąd otrzymujemy.

— Opisując ciągle pojedyncze fragmenta z tak widnego w tej porze ruchu przedświątecznego, po sklepach tutejszych—rozumie się, że mimo woli czasem pomijamy wiele takich sklepów czy zakładów, które jednakże na rzetelne uznanie zasługują. Najmniej może mówiliśmy o winnych handlach, takich zwłaszcza przy których zarazem mieszczą się i znakomite piwnice. Wprawdzie oddaliśmy już należny pokłon dwom głównym i najmodniejszym handlom, Stępkowskiego i Boquet'a, które nietylko zasobem win, lecz i delikatesami i wszelkiemi towarami kolonjalnemi celują—ale nie wspominaliśmy o takiej naprzykład, znanej powszechnie piwnicy p. Reüthera przy ulicy Miodowej w domu Lessera. A jednak piwnica ta odznacza się, nietylko ogromnym zapasem lecz i wybornym gatunkiem win wszelkiego rodzaju: złoto-płynne reńskie, rubinowe Bordeaux, słoneczne hiszpańskie a mianowicie, radujący duszę, stary węgrzyn—wszystko tam mieści się razem—zapraszając wonią i barwą, znawców i amatorów, aby je przyjęli gościnnie w zbliżające się święta.

— Z wiadomości zagranicznych podajemy wieść, że Rychter ostatni raz występował na krakowskiej scenie w dwóch komedjach: „W gabinecie jego ekscelencji" i w „Przysłudze". Obiedwie znane na naszej scenie.

— Podczas koncertu Bilsego w Berlinie, niedawno orkiestra ta uwieńczyła kwiatami miejsce, na którem siadał zwykle stały wielbiciel jej—a uczyniła to w dzień pięcsetnego jego na koncert przybycia.

— Offenbach, tak lubiany w Warszawie twórca „Pięknej Heleny", zjeżdża wkrótce do Wiednia, gdzie chce wystawić swoje nowe opery: „Rozbójników", w teatrze An der Wien a „Ver-Vert'a" i „Księżnę Trebizondu" w Karlsteater.

— Wkrótce ma nastąpić debiut pani Deveria na scenie teatru *Folies dramatiques*. Gazeta *Wiest'* powiada, że liczni wielbiciele talentu tej artystki w Petersburgu, zamierzają zebrać składki na podarunek, którym chcą wyrazić jej swe ubolewanie z tego powodu, że nie mogą dołączyć swoich oklasków do tych, które czekają tę artystkę w Paryżu.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, Józef Rudnicki wyrobnik, lat 51 wieku liczący, w domu pod Nr. 1237/8 zamieszkały, zatrzymanym będąc w areszcie cyrkułowym za pijaństwo, w takowym nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, sąd zawiadomiono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop. 21	*dziś* rs.	1 kop.	21.
Za frank	„	„ — „ 33½	„	„ — „	33½.
Za złoty reń.	„	„ — „ 67	„	„ — „	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Odwiedziny Najdostojniejszych Osób). Gazeta *Wiest'* donosi, że 5 (17) grudnia, z powodu pięćdziesiątej rocznicy służby w stopniach oficerskich jenerał-adjutanta hrabiego Tołstoja, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze raczyli zaszczycić szanownego jubilata swemi odwiedzinami.

* (Raut). *Golos* donosi, że 14 (26) grudnia był u księżny Biełosielskiej-Biełozierskiej świetny raut, który zaszczycili Swoją obecnością Najjaśniejszy Pan, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu ze Swą Najdostojniejszą Małżonką, oraz inne Osoby Rodziny Cesarskiej.

* (Zwiedzenie klasztoru). Czytamy w gazecie *Golos*, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa, raczyła uszczęśliwić swemi odwiedzinami, 3 (15) grudnia, klasztor sióstr miłosierdzia na Piaskach.

* (Projekt ustawy giełdy moskiewskiej). *Birż. Wied.* donoszą, że ministerstwo skarbu roztrząsa obecnie projekt ustawy giełdy moskiewskiej. Za podstawę do tego projektu przyjęte zostały zarówno przepisy obowiązujące giełdę petersburgską, jako też ustawy nowozatwierdzonych giełd: kijowskiej, tulskiej, kazańskiej, rygskiej, rostowskiej, charkowskiej i samarskiej, z niektóremi zmianami, stosownie do wymagań handlu giełdowego w Moskwie.

* (Pogoda). Podług *Birż. Wied.*, listopad wyróżniał się w Petersburgu od września tem tylko, że po 3-kroć ustalała się sanna, mianowicie 2, 10 i 19, i raz jeden zamarzła Newa od pałacu Zimowego do morza, małe zas kanały pokrywały się kilkakrotnie lodem. Deszcz i wiatr południowy roztapiały śnieg w mieście, jak również lód na Newie i na kanałach. Słońce rzadko kiedy wyjrzało z po za chmur. Zaledwie ukażą się ekwipaże zimowe, a wnet zmieniać je trzeba na powozy letnie. Mrozów większych nad 5 stopni nie było, lecz za to bywały dnie, w które ciepło wynosiło po 4 stopnie ciepła.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 15 grudnia.

Przesilenie ministerjalne trwa jeszcze dotąd; jedni powiadają, że p. Emil Ollivier zostanie mianowany ministrem, podczas gdy inni żywią przekonanie, że p. de Forcade pozostanie na czele gabinetu, z którego wyjdą pp. Chasseloup-Laubat i Magne, którzy są obaj przyjaciołmi p. Ollivier'a i zawziętymi przeciwnikami p. de Forcade. Tymczasem cesarz nie powziął jeszcze decyzji stanowczej i natrafia na trudności nie tyle w niezbędności zaprowadzenia reform, ile raczej w wyborze mężów stanu, którzy mają zastosować takowe.

P. Magne pośpieszył z ogłoszeniem swego sprawozdania finansowego, z obawy, że nie byłby w możności położenia swego podpisu na tej publikacji optymistycznej, gdyby zwlekał z nią. W dokumencie tym, p. Magne powiada, że sytuacja ogólna przedstawia się w następujący sposób: „Ruch w przemyśle i handlu, zaufanie, dobrobyt ludu." Minister oświadcza, że zredukował dług bieżący z 1,050 miljonów na 818 mil., czyli o 232 miljony. Ogół dochodów na r. 1870 obliczony jest na 1,771,735,000 franków, ogół zaś wydatków na 1,674,234,000 franków; przewyżka przeto dochodów nad wydatkami wynosić będzie 97,500,000 franków, i takowa policzoną zostanie na rachunek budżetu nadzwyczajnego.

Ma wyjść jutro z druku broszura p. A. Młochowskiego, pod tytułem: „Katolicyzm rzymski i prawowierność ruska" (*Le catholicisme romain et l'orthodoxie russe, 1386 — 1870*). Ponieważ miałem w ręku odbitki tej broszury, przeto przytaczam z niej następujące ustępy: „Kościół rzymski nie może przypuścić, ażeby tolerancja jak najbardziej bezwarunkowa był uważaną jako najlepszy środek dla propagandy moralnej. Albowiem, powiada on, katolicy rzymscy, izraelici, nawet muzułmanie, przechodziliby na wyznanie wschodnie bez żadnego przymusu! Naprzód przeto, moja gwardjo pretorjańska! Naprzód moi wierni jezuici! Naprzód pierwsze i drugie powołanie ultramontanizmu! Naprzód wszyscy wassale Rzymu, wszyscy trzymający pióro i występujący na kazalnicy, piorunujcie na prawowierność ruską, głoście, że katolicy rzymscy są mordowani w Rosji, że katolicyzm rzymski dożnaje okrutnego prześladowania! Nie oszczędzajcie nic." Autor przytacza znaną odezwę księży znajdujących się na emigracji i krytykuje ją w następujący sposób: „Ta proza niecna podpisaną została przez księży, z których ksiądz Karol Mikoszewski wygnany został z Francji i nawet z Rzymu w r. 1868, z powodu pewnych podpisów, które przeznaczały się na zapomogi dla ubogich wychodźców, i które ksiądz ten obrócił na inne cele; podpisy te przedstawiają sumę 733,000 franków. Drugi z księży podpisanych na tej odezwie, kanonik Kotkowski,

skazany został w r. 1865 przez sąd przysięgłych departamentu Sekwany na dwa lata więzienia za puszczanie w obieg fałszywych biletów kredytowych ruskich. Dwaj inni z podpisanych, księża Rożański i Musielewicz, skazani zostali w r. 1866 na takąż karę przez tenże sąd przysięgłych za dopuszczenie się tejże zbrodni."

Bronisław Wołowski, który zbiera ciągle podpisy, zawiązał komitet dla zbierania składek w wysokości 20 sous dla założenia dziennika pod tytułem *La Fédération*, którego istnienie będzie bezwątpienia bardzo krótkie. *X.*

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Ministerstwo.—Izba deputowanych.— Komisja adresowa. — Kwestje konstytucyjne. — Jenerał Rodich). *Wiedeń, 18 grudnia.* Kwestja przesilenia ministerjalnego powinnaby zostać wkrótce rozwiązaną. Prezes ministrów przedlitawskich hr. Taaffe udał się onegdaj do Budy, wczoraj miały odbywać się w zamku królewskim tamże przez cały dzień narady bardzo ożywione, i panuje przekonanie, że po powrocie cesarza do Wiednia, który ma nastąpić pojutrze, rozwiązanie, przynajmniej co do kwestji osób, nie da na siebie długo czekać. Z oświadczeń składanych przez ministrów na zewnątrz, nie można powziąść wyobrażenia o prawdopodobnym przebiegu wypadków. Wczoraj w południe, pięciu członków gabinetu, pp. Giskra, Brestl, Herbst, Berger i Hasner, znajdowało się na posiedzeniu komisji adresowej izby deputowanych, dla złożenia tam oświadczeń i wyjaśnień. Dr. Rechbauer wystósował do rządu następujące zapytania: Jak się mają rzeczy co do pogłosek o przesileniu ministerjalnem; jak pojmować należy ustęp mowy tronowej, w którym powiedziano, że konstytucja nie znalazła jeszcze powszechnego uznania; jak rząd zamierza postąpić w kwestji reformy wyborczej; dla czego pospieszono tak bardzo w Dalmacji z wprowadzeniem w wykonanie prawa o landwerze i o poborze do wojska, podczas gdy w innych krajach koronnych nie przedsiębrano jeszcze prawie nic w tym względzie; dla czego deputacja dalmacka nie została dopuszczoną do cesarza, i dla jakich powodów okazano tak wielką względność do opozycji sejmu tyrolskiego? Minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra odpowiedział przedewszystkiem, że o ile mu wiadomo, żaden minister nie podał się dotąd do dymisji; co się zaś tyczy innych pytań, nie może on odpowiedzieć na posiedzeniu publicznem. W przedmiocie zaś prawomocności konstytucji, takowa pozostaje nadal, zdaniem jego, bez zmiany, i nie może ona doznać najmniejszej ujmy z powodu stronienia większej lub mniejszej części ludności od korzystania z praw konstytucyjnych. Dalej Dr. Giskra oświadczył, że sam rząd nie ma na myśli żadnego wniosku co do rewizji konstytucji; jeżeli zaś chodzi o niektóre zmiany, nie naruszające podstaw konstytucji, to postawa ministerstwa zależeć będzie od osnowy takiego wniosku.— Takie są w ogólności główne ustępy wczorajszych oświadczeń ministrów, i jakkolwiek nie można z nich wyprowadzić wniosku stanowczego, pomimo to nie okazuje się z nich, ażeby ministrowie uważali, iż doszli do kresu ostatecznego swej działalności ministerjalnej. Większość deputowanych zdaje się podzielać to przekonanie, albowiem uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem dalszy pobór podatków na pierwsze trzy miesiące 1870 roku, bez długich rozpraw i bez stawiania pytań co do prawdopodobnego czasu trwania działalności teraźniejszego ministerstwa. Oprócz tego p. Grocholski złożył na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, w imieniu frakcji galicyjskiej, ostatni adres sejmu galicyjskiego i znaną rezolucję zeszłoroczną, przyczem postawił wniosek, ażeby powierzono osobnej komisji, złożonej z 24 członków, opracowanie projektu do prawa w przedmiocie zaprowadzenia w konstytucji zmian zgodnych z życzeniami wyrażonemi w rezolucji pomienionej. Wniosek p. Grocholskiego roztrząsany będzie zapewne dopiero po świętach Bożego Narodzenia, albowiem prezes izby deputowanych nie postawił takowego na porządku dziennym następnego posiedzenia, które będzie, jak powiadają, ostatniem przed ferjami.—Komisja adresowa izby deputowanych odbyła dziś trzecie posiedzenie, na którem postanowiła wybrać podkomisję złożoną z pięciu członków, która ma pozostawać w stosunkach z ministrami, dla ułatwienia tym ostatnim składania wyjaśnień poufnych. Ku powszechnemu zdziwieniu, znajduje się w tej podkomisji jeden tylko stronnik bezwarunkowy ministerstwa, p. Kuranda, podczas gdy resztaj ej członków, mianowicie pp. Grocholski, Skene, Rechbauer i hr. Spiegel, jakkolwiek nie są stanowczymi przeciwnikami ministerstwa, pomimo to nie mogą uchodzić za jego stronników.— W prasie liberalnej wielką wrzawę wywołała odezwa ogólnopaństwowego ministra wojny do dowódców wojsk, datowana 11-go lutego r. b., lecz dopiero teraz ogłoszona; odezwa ta poleca dowódcom wojsk, ażeby nie stosowali się do reform zaprowadzonych w prawodawstwie cywilnem i ażeby przestrzegali te jedynie rozporządzenia, które są im komunikowane zapomocą organu urzędowego wydziału wojny. Niektóre sfery są mocno oburzone z powodu takiego nieprzyznawania konstytucji; dają się już słyszeć głosy za tem, ażeby armja składała przysięgę na konstytucję, wrzawa zaś byłaby daleko jeszcze większą, gdyby niepewność sytuacji nie kładła temu tamy. Zachodzi pytanie, na jaką konstytucję armja ma składać przysięgę, czy na austrjacką, czyli też na węgierską?—Prowincje sposobią się także do brania udziału w wywołanych obecnie kwestjach konstytucyjnych. Rada municypalna miasta Brna (Brünn) protestuje energicznie w adresie do ministerstwa przeciw ewentualnemu zlaniu Morawji z Czechami. Zgromadzenie konstytucyjne w Lublani (Lajbach) uprasza również w adresie o rewizję konstytucji na zasadzie zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do rady państwa, i także manifestacje mają mieć miejsce wkrótce w kilku innych krajach koronnych. Sfery niemieckie w Czechach zamierzały obchodzić w sposób manifestacyjny rocznicę konstytucji grudniowej; lecz zamiar ten został zdaje się zaniechany, przynajmniej w Pradze, albowiem pisma czeskie zapowiedziały w takim wypadku bardzo niemiłą kontr-demonstrację czeską.— *Wiener Ztng* ogłosiła nareszcie wczoraj nominację feldm.-por. barona Rodich'a na dowodzącego wojskami w Dalmacji; ponieważ atoli położenie rzeczy w okręgu Cattaro zaczyna przybierać postać bardzo pokojową i poddanie się dobrowolne wszystkich powstańców spodziewane jest wkrótce, przeto jenerał Rodich otrzymał rozkaz odroczenia swego wyjazdu na kilka dni, do czasu nadejścia wiadomości dokładniejszych. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy i Niemcy.

* (Budżet). Izba deputowanych berlińskich zatwierdziła budżet na rok 1870 z przewyżką 150,000 talarów. Tego samego dnia izba panów przyjęła prawie jednogłośnie projekt do prawa o ukonsolidowaniu długu publicznego. *(Nord).*

Francja.

* (Przesilenie ministerjalne) w Paryżu nie postąpiło ani o krok naprzód, i w skutek tego odbywają się ciągle układy; być może, że deputowani przed powzięciem stanowczej decyji, rozjadą się na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Na posiedzeniu z d. 18 grudnia ciało prawodawcze zatwierdziło tylko dwa wybory, ma ono jeszcze przed swojem odroczeniem i zamknięciem sesji nadzwyczajnej zbadać dwanaście wyborów. *(Nord).*

* (Kwestja gabinetowa). *France* z dnia 19-go grudnia pisze: Dziś brak zupełny wiadomości politycznych. Listy ministerjalne krążą ciągle w pośród krzyżowego ognia potwierdzeń i zaprzeczeń. Ale rozmaitość ich świadczy o tem, że żadna z nich nie ma charakteru prawdopodobieństwa. Świadczy ona również na nieszczęście o wielkich wahaniach się, opóźniających rozwój kwestji politycznej, oczekiwany z taką niecierpliwością i obawą. Wahanie to, jeśli wierzyć odgłosom dochodzącym z ciała prawodawczego, pochodzi nietylko z samej niezgody, panującej pomiędzy grupami parlamentarnemi, ale i z osobistego nieporozumienia ludzi politycznych, specjalnie wybranych przez położenie dla utworzenia przyszłego gabinetu. Pewne wypadki, zaszłe w ostatnim tygodniu, jeżeli nie wywołały nowych idei w najwyższych sferach rządowych, wzniecił przynajmniej powątpiewanie co do możliwości wynalezienia w różnych odcieniach większości jednolitych zupełnie żywiołów, któreby odpowiedziały życzeniu monarchy i zaufaniu izby. W skutek tego nastąpiły wahania się aż do chwili utworzenia nowego i pojednawczego ministerstwa. Łatwo zrozumieć, z jaką oględnością potrzeba przyjmować tak zwane „powiadają." Nie chcieliśmy zamilczeć o tem, nie z powodu ważności tej wiadomości, ale dla ostrzeżenia ciała prawodawczego, ażeby wszelo prędzej czy później z tego położenia, w które, jak się zdaje, popadło dobrowolnie. Czy uzasadnione czy nie, podejrzenia te są następstwem braku ścisłości w izbie, a czas byłoby położyć temu koniec.

* (Rodzina orleańska i hr. Chambord). Dziennik *Gaulois* podaje wiadomość obliczoną na wywarcie wrażenia. Pismo to donosi mianowicie, że na skutek zachęty danej przez mieszkającą w Wiedniu księżnę Klementynę sasko-koburgską (córkę króla Ludwika-Filipa, małżonkę księcia Augusta sasko-koburgskiego), wszyscy członkowie rodziny orleańskiej mają zjechać się z hrabią Chambord u księcia koburgskiego. Pominąwszy powody widoczne, które przemawiają przeciw prawdopodobieństwu tej pogłoski, nie ulega wątpliwości, że ponowne usiłowania co do zlania się obu linij, nie mogą przyjść do skutku wśród teraźniejszych okoliczności. *(Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

* (Kortezy). *Madryt, 18 grudnia.* Na posiedzeniu kortezów p. Sagasta, odpowiadając na interpelację oświadczył, że rady municypalne, które wprost albo pośrednio brały udział w powstaniu federalnem, nie będą przywrócone. Dodał on, że wszystkie kwestje odnoszące się do rad municypalnych, zostaną rozstrzygnięte przed wyborami. P. Ruiz, republikanin, przedstawił petycję podpisaną przez tysiąc pięćset obywateli, domagającą się rewizji art. 33 konstytucji. P. Sagasta powiedział, że tysiąc dwieście osób przystąpiło do rozdziału pól w Tortosa i że rząd był dwa razy zmuszony rozpędzić ich za pomocą siły zbrojnej. W dalszym ciągu toczyły się rozprawy nad interpelacjami dotyczącemi wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji.—Listy prywatne z Madrytu z d. 16-go grudnia podają ciekawe szczegóły o stanie rzeczy. Ogólna sytuacja pogorsza się z powodu trwania tymczasowości. Zgromadzenie, w którem pokładano wielkie nadzieje, odracza się każdodziennie, gdyż nie zbiera się prawie nigdy liczba członków, wystarczająca do głosowania. Unika ono najważniejszych kwestij, gdyż nie chce brać na siebie odpowiedzialności za ich rozwiązanie. Deputowani rozjechać się mają 20-go grudnia, i zebrać się na posiedzenie dopiero 2-go stycznia. Być może, że zbierze się wtenczas zaledwie trzecia część członków. Prowincje domagają się jednomyślnie położenia końca temu stanowi rzeczy. Zapewniają, że pocieszy to tworzyć znaczne stronnictwo na korzyść księcia Asturji. *(La Patr.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Rządy tureckie). Ze względu na finanse tureckie, korespondent *Allg. Augsb. Z.* podaje ciekawy przykład postępowania gubernatorów otomańskich z opłacającymi podatki. Midhat-pasza, tak zwany reformator Turcji, obecnie gubernator Bagdadu, rozkazał kajmakanowi Divanich, ażeby ściągnął podatki od arabów naprzód za rok przyszły. Kaimakan sądząc, że ma do czynienia z biednemi rajasami albo bulgarami, zwołał do siebie szeików, i oświadczył im poprostu, ażeby w przeciągu dwóch dni wnieśli należną sumę podatków. Ponieważ szeikowie odpowiedzieli, że podatki za rok bieżący zostały już zapłacone i że effendi powinien cierpliwie czekać regularnej wypłaty podatków w roku przyszłym, jeden z nich został pochwycony i zbity na miejscu. Nazajutrz znaczny oddział beduinów wkroczył do Divanich i zabił kaimakana. Taki był początek powstania, które od kilku miesięcy sroży się w prowincji Bagdadu, i które przybiera codzień znaczniejsze rozmiary. Jeżeli się zestawi postępowanie Midhat-paszy i jego podwładnych z firmanem *wyjaśniającym* przesłanym wice-królowi Egiptu, to porównanie dostarczy materjału do zabawnych dosyć wniosków. *(Nord.)*

Anglja.

* (Fenjeni) Wielkie oburzenie wywołało w Anglji okrucieństwo, którego banda fenjenów dopuściła się w nocy z 16 na 17 b. m. w Kings County. Banda ta wdarła się do mieszkania niejakiego O'Connor'a dla szukania tam broni, przyczem ucięła nos właścicielowi tego mieszkania, który chciał sprzeciwić się ich zamiarowi. Z powodu tego okrucieństwa, pisma angielskie przemawiają energiczne za chwyceniem się środków energicznych przeciw występującemu znowu zuchwale fenjenizmowi. Powiadają, że fenjeni w Stanach Zjednoczonych rozwijają znowu wielką czynność i że komiteta fenjeńskie w Filadelfji i Bostonie przysposabiają wyprawę do Irlandji. *(Nord A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

* **(Skład zegarków Emanuela Dreisohna przy ulicy Miodowej Nr. 489a naprzeciw sądu apelacyjnego).** Właściciel tego składu, wykwalifikowany zegarmistrz, powróciwszy z zagranicy, zaopatrzył swój sklep we wszystko, co tylko może być w tym przedmiocie wymagane, na

miejscu zdoławszy wybrać wyroby odznaczające się pięknością i doskonałością wykończen'a, połączonemi z umiarkowaną ceną. W sklepie jego znajdują się z pierwszorzędnych fabryk genewskich, paryzkich i londyńskich złote i srebrne **zegarki kieszonkowe**, ankry i *à remontoir*, **ścienne regulatory**, oraz wszelkiego rodzaju ścienne, począwszy od amerykańskich aż do drewnianych, szwajcarskich, **zegary podróżne**, oraz najrozmaitsze **stołowe**, mogące przyozdobić każdy salon lub gabinet. P. Dreisohn szczególnie się odznacza sumiennością i akuratnością nie tylko przy sprzedaży, ale i przy *reperacjach*, w których łączy pośpiech z dokładnośzią. Dla dogodności zaś publiczności, posiada w swym składzie znaczny zapas **dewizek i łańcuszków** złotych i srebrnych do zegarków, po najumiarkowańszych stosunkowo cenach. Usiłowania p. Dreisohna nie mogą pozostać bez skutku i już w okolicy wyrobił sobie znaczną praktykę, która coraz bardziej się powiększa, a dalej postępując dotychczasowym torem, niezawodnic utrwali sobie wziętość na jaką już zasłużył.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa* stosownie do deklaracij przez piekarzy magistratowi złożonych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zołot. 14 do zoł. 18, poznańska od zoł. 10 do zoł. 15, montowa od zoł. 9 do 12. *Co do mięsa* wedle deklaracij rzeźników magistratowi złożonych: wołowego w częściach zadnich funt. kop. 11, w częściach przednich kop. 9½, polędwicy funt kop. 19, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w ćwiartkach przednich kop. 11, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w ćwiartkach przednich kop. 8, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry kop. 12, łoju czystego kop. 13, sadła kop. 22, słoniny solonej kop. 20, słoniny świeżej kop. 19. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 35, solonego kop. 28, śmietany kwarta kop. 27, śmietanki słodkiej kop. 13, ser krowi większy kop. 20, mniejszy k. 12, ser owczy kop. 25, twaróg kop. 8, jaj kopa rs. 1 kop. 10. *Co do drobiu:* kurczę kop. 25, kaczka kop. 40, gęś zwyczajna kop. 70, tuczona rs. 1, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 50, pularda kop. 50, kapłon kop. 65, prosię kop. 80. *Co do zwierzyny:* sarna rs. 10, zając rs. 1, cietrzewi para rs. 1 kop. 50, kwiczołów para kop. 20, kuropatw para rs. 1 kop. 10. *Co do owoców:* jabłek sztetynów kopa kop. 90, renetów kop. 75, orzechów włoskich funt kop. 12, tureckich kop. 15, laskowych kop. 7½, gruszek bonkretów suszonych funt kop. 15, gruszek zwyczajnych suszonych kop. 8, śliwek tureckich kop. 13, francuzkich k. 20, krajowych kop. 6. *Co do ogrodowizny:* roszponki blacik kop. 3, kalafior duży kop. 10, mniejszy kop. 4, selerów mendel kop. 20, porów kop. 5, pietruszki wiązka kop. 5, chrzanu kop. 10, kapusty zwyczajnej główka kop. 3, włoskiej kop. 4, niebieskiej kop. 5, marchwi korzec rs. 1, buraków rs. 1, brukwi kop. 90, kartofli korzec kop. 90, garniec kop. 3, kalarepy mendel kop. 13, cebuli pud kop. 60, funt kop. 5. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 5½, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 10, średniej 9, grubszej kop. 8, perłowej pięknej kop. 10, średniej kop. 9, jęczmiennej kop. 5, jaglanej kop. 6½, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 13, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego k. 4½, grzybów suszonych funt kop. 25, maku białego funt kop. 30, niebieskiego kop. 27, siwego kop. 18, miodu zwyczajnego funt kop. 20, lipca k. 25. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 22, leszcza i sandacza kop. 20, karpia kop. 20, lina kop. 23, okonia kop. 16. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 15, sandacza kop 18, leszcza kop. 15, karasia kop. 14, karpia kop. 13, lina kop. 19, drobnych rybek kop. 10. ф.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; —do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We czwartek 11 (23) grudnia — św. Wiktorji panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 10; zach. o godz. 3 min. 48.

W piątek 12 (24) grudnia — *Wigilja* śśw. Adma i Ewy. Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 49.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0.°2 R.

Wczoraj.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	747.7	748 4
Termometr Reaumura	0.°0	+ 0.°6
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1,°4 R. Najmniejsze ciepło 0,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, dramat w 4-ch aktach, **Adrjanna Lecouvreur**.—Osoby: Adrjanna Lecouvreur, pierwsza aktorka teatru francuzkiego — pani *Modrzejewska;* Maurycy hrabia de Saxe — p. *Swieszewski;* Książę de Bouillon—p. *Żółkowski;* Księżna, jego żona—pani *Niewiarowska;* Pan de Chazeuil, przyjaciel ich domu—p. *Stolpe;* Atenais, księżna d'Aumont—pani *Ostrowska;* Michonet, reżyser teatru francuzkiego—p. *Grzywiński;* Baronowa—panna *Figarska;* Panna Jouvenot—panna *Gilska*, Panna Dangeville — pani *Sawicka*, Pan Quinault—p. *Adler*, Pan Poisson—p. *Dąbrowski*— (powyżsi 4-ro, aktorowie teatru francuzkiego); Informator teatru—p. *Krupiński;* Pokojowa Adrjanny — panna *Seredyńska;* Służący księcia de Bouillon—p. *Jejde.* — *Jutro*, we czwartek, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Violeta**, było osób 492.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca,—**w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant baron *Meller-Zakomelski*, jenerał - lejtnant *Ulrych*, i jenerał-major *Mawros*, z Petersburga;— wyjechał: jenerał - major książę *Szczerbatow*, do Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone'* w dniu 8 (20) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Wrubel w Radomsku, Wierzbicki w Radomsku, Twarowski w Michałowicach, Rosenblum w Łozdziejach, Romanow w Petersburgu, Egeling w Bydgoszczy, Byszkiewicz w Brześciu, Knyszyński w Moskwie, Wyszomierski w Skierniewicach, Tomczyński w Radomiu, Ostromencki w Breeściu Litewskim, Rapaport w Łodzi, Ojrzanowski w Grzybowie, Żłobin w Kaliszu, Kreczunowicz w Dziękach, Forest w Rydze, — *listy, które winny być wysłane jako rekomendowane:* do Instytutu szlacheckiego panien w Biułymstoku, Zarzedu Akademji Nauk w Petersburgu i Naczelnika Wojennego w Moskwie, — Rejch, Krigier, Karcewa, Zambrzycki i Zamecki bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 13, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 16 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 9 (21) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 86, umarło 10, pozostało 1898 (mężczyzn 896, kobiet 1002), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 191.

* Dnia 9 (21) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 20; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 9 (21) Grudnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	16	5	10	6	60
Żyto	6	20	3	72	3	87½
Jęczmień	5	28	3	15	3	30
Owies	3	20	1	82½	2	
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	20	—	67½	—	75

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17½ — 20.

Dowozy: Pszenicy 137; Żyta 114; Jęczmienia 35; Owsa 286 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 10 (22) Grudnia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—		
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	86	25
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
" " " bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	50	93	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	75	92	50
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		—	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	77	75	44
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	89	50	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	67
" Sierpniowe za rs. 100	—		100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	157	50	156	67
" " " z 1866 rs. 100	152	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—		104	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	-		
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	70	65	70	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	-	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	105	—	104	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	70	119	55
"	" "	k. t.	—	—	119	47½
Wrocław	" "	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.		—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	19½	8	17½
Paryż.	300 Frank.	2 m.	97	95	97	65
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—		—	—
"	" "	k. t.	—	—	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
"	" "	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 98 8/9.
* " " " od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 23 1/3.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 9 (21) Grudnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74 5/8
Weksle na Warszawę		74 3/8
" Petersburg 3 tygodn.		82 3/4
" " 3 miesięczny		82
" Londyn 3 "		6 23 1/4
" Paryż 2 "		80 11/12
" Hamburg 2 "		150 3/8
" Wiedeń 2 "		81 1/4
Listy Zastawne 4%.		68 3/4
Listy Likwidacyjne.		56 5/8
Obligacje Skarbowe 4%		67 3/8
Koleje Rosyjskie.		88 3/4
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 3/8
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		54 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		120 1/2
" " " 2-ej emisji		116 3/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		65 7/3
5% Listy Zastawne Ruskie		81
Żyto na targu		45
" na dostawę w jesieni		44 5/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 40
" Hamburg		—
" Paryż		49
Pożyczka Narodowa		70 20
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		255 60
Z PARYZA.		
Renta 3%		72 50
Renta Włoska		56 50
Akcje Kredytu Ruchomego		207
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 1/4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 9295. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ заинтересованнымъ лицамъ, что полученное официяльнымъ путемъ свидѣтельство о смерти жителя города Варшавы Фердинанда Гоберскаго, скончавшагося 4 Марта с. г. въ-Кантонѣ Солотурнѣ въ Швейцаріи, препровождено Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, для соотвѣтственнаго поступленія по силѣ 94 ст. Гражданскаго Уложенія.

г. Варшава дня 8 (20) Декабря 1869 г.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Ferdynanda Goberskiego, rodem z miasta Warszawy pochodzącego, na dniu 4 Marca r. b. w Solaturnie w Szwajcarji zmartego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla odpowiedniego Art. 94 Kodeksu Cywilnego Polskiego, postąpienia.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1869 roku.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 9282. *Радинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что житель города Межирѣчья Гершко Шмуловъ, сынъ Бромбергъ, имѣющій отъ роду 18 лѣтъ, вошелъ къ Г. Сѣдлецкому Губернатору съ прошеніемъ о выдачѣ ему увольнительнаго свидѣтельства для переселенія въ городъ Брестъ-Литовскъ, Гродненской Губерніи, а потому лица имѣющія законныя претензіи къ названному еврею должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыя въ сіе Управленіе съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока выдано будетъ еврею Бромбергу просимое имъ переселительное свидѣтельство.

Г. Радинъ, Декабря 2 дня 1869 года.
Начальникъ Радинскаго Уѣзда,
Капитанъ, Котовъ.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6801. Po Feliksie Woźniak w d. 10 (22) Kwietnia 1867 r. w Warszawie zmarłym, pozostał spadek bezdziedziczny, składający się z sumy rs. 54 kop. 65 w Banku Polskim złożonej. Ponieważ do spadku tego nikt się dotąd nie wylegitymował, stosownie zatem do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam wszystkich interesowanych, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim jako też w Dzieniku Urzędowym Gubernji Warszawskiej, z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie albowiem tego czasu, Prokuratorja w Królestwie wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie wprowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r.
Dekuciński, Obr. Prok.

N. D. 9320. *Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu nastąpionej śmierci.

Kazimierza Wydrychiewicza, właściciela nieruchomości w mieście Opolu pod num. 1, 69, 78, 154, 186, 79, 214, 215, 210, 211, 212, 213, oraz Beli 1-o voto Halbersztatowej, 2-o voto Hajmanowej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Kazimierzu pod num. 248, 249, 250, 272, położonych.

Toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego, termin w kancelarji mojej na dzień 2 (14) Lipca 1870 r. wyznaczam.

Kazimierz dnia 6 (18) Grudnia 1869 r.
Strzycki.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 9227. Sąd Pokoju w Proszowicach. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości w mieście Proszowicach Powiecie Miechowskim Gubernji Kieleckiej sytuowanej, Numerem policyjnym 116/117 oznaczonej, a składającej się:

a) z domu drewnianego frontowego mieszkalnego na podmurowaniu, gontem krytego, w dobrym stanie;

b) spichrza drewnianego pod gontem;

c) stajni drewnianej pod gontem;

d) dwóch piwnic murowanych;

e) kloaki drewnianej, asekurowanych w Dyrekcji Ubezpieczeń na sumę rsr. 1,740;

f) oraz placu pod temiż zabudowaniami znajdującego się i graniczącej od strony wschodniej z ulicą Krakowską, od południowej z nieruchomością Franciszka Chmurzyńskiego, od zachodniej z ulicą Różaną i od północnej z Krakowską przecznicą.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r., wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w termini, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów, na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50, skazanym zostanie, a podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wykonaną będzie nastąpi dnia 28 Marca (9 Kwietnia) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do owołania się od niej upływać zacznie, interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej obecni być powinni.

Proszowice d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1869 r.
Podsędek, Brzeziński.

N. D. 9228. Sąd Pokoju w Proszowicach. Wydział Hypoteczny

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości w mieście Proszowicach Powiecie Miechowskim Gubernji Kieleckiej sytuowanej, Numerem policyjnym 78 oznaczonej, a składającej się:

a) z domu drewnianego frontowego mieszkalnego parterowego na podmurowaniu, gontem krytego w dobrym stanie;

b) stajni drewnianej pod gontem;

c) kloaki drewnianej;

d) stajni drewnianej pod gontem;

e) parkanu z tarcic;

f) zabudowania drewnianego na podmurowaniu parterowego, w dobrym stanie, w którym mieści się fabryka narzędzi rolniczych;

g) szopy drewnianej pod gontem;

h) stodoły drewnianej pod gontem.

i) parkanu z tarcic.

Asekurowanej w Dyrekcji Ubezpieczeń na sumę rs. 5,970, oraz placu pod temiż zabudowaniami znajdującego się, jak niemniej ogródka między temi budowlami znajdującego się, pół morgi przestrzeni mającego i graniczącej od strony północnej z ulicą Szpitalną, od wschodniej z nieruchomością Jana Smurzeńskiego, od południowej z drogą tak nazwaną Zagumnia i od zachodniej z nieruchomością Stanisława Borchólskiego.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r., wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do 7 rs. 50 kop. skazanym zostanie a podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 28 Marca (9 Kwietnia) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się upływać zacznie, interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomni być winni.

Proszowice d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1869 r.
Podsędek, Brzeziński.

N. D. *9294. Sąd Pokoju w Grójcach. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu nastąpić mającej nowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej, a mianowicie:

Domu wraz z ogrodem pod Nr. 91 w mieście Warcie, Powiecie Górno-Kalwaryjskim położonego, dawniej do klasztoru księży Franciszkanów w Warcie należącego, a obecnie na skarb przeszłego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 1 (13) Maja 1870 r.

Wzywa ich zatem, aby do regulacji tej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające, zaopatrzyli się.

Ostrzega ich zarazem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w Art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50 skazanym zostaną i podług Art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi dnia 8 (20) Maja 1870 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójcy dnia 28 Listop. (10 Grud.) 1869 r.
za Podsędka,
Józef Borowski, Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 9190. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1869/70 roku o godzinie 12 w południe odbędą się w sali posiedzeń Magistratu dwie licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. dostawę na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy.

1. Oleju czyszczonego do lamp około wiader 120, od rs. 4 kop. 97 wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek dziewięćdziesiąt siedm za wiadro.

2. Swiec łojowych około pudów 40, od rubli sr. 4 kop. 60, wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek sześćdziesiąt za pud i świec stearynowych paczek funtowych około 1,500, od kop. sr. 29 wyraźnie od kopiejek srebrem dwadzieścia dziewięć za paczkę, to jest od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium do dostawy ad I, rs. 45, do dostawy ad II, rs. 60, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku na potrzebę Magistratu miasta Warszawy (wypisać z ogłoszenia szczegółową dostawę z cenami której się podejmuję) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. NN. i na koszta ogłoszenia rs. NN. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9305 Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29 Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowana zostanie, na dostawę w roku 1870.

A dla Warszawskiej straży policji.

1. Sukna szarego półcienkiego arszynów 3391 werszków 8, arszyn od rub rs. jednego kop 70.

2. Sukna ciemno-zielonego 3584 arszynów $3^2/_3$ werszków, arszyn od rubli srebr. dwóch kop. 50.

3. Sukna czarnego arszynów 21 werszków 5, arszyn od rsr. 4.

4. Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arszynów 1921 werszków 4, arszyn od rsr. 2-ch kop. 15.

B. dla Warszawskiej straży ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego arszynów 1613, arszyn od rubli srebr. jednego kopiejek dziesięciu.

2. Sukna szafirowego arszynów 55 werszków 10, arszyn od rubli srebr. dwóch kop. piędziesięciu.

3. Sukna pasowego arszynów 5 werszków 9, arszyn od rsr. 2 kop 9.

4. Sukna ciemno-zielonego w lepszym gatunku arszynów 15, arszyn od rubli sr. 2-ch kop. 50.

5. Sukna ciemno zielonego żołnierskiego, arszynów 617 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego.

6. Sukna czarnego arszynów 1296 werszków 14, arszyn od rsr 1.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2300 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy na potrzebę w r. 1870 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na vadium w ilości rs. 2300 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9306. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in minus na reperację okien w domu frontowym, oraz na reperację parkanu w osadzie pod wsią Górcami położonej zajmowanej przez czyścicieli miasta z padlin.

Licytacja rozpocznie się od sumy na rs. 140 kosztorysem obliczonej i w warunkach entreprzy zamieszczonej.

Mający zamiar ubiegania się opomienioną entreprzyzę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym zaopatrzywszy się poprzednio w kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 14 i na koszta ogłoszenia rs. 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się po dokompletowaniu na kaucję do wysokości $^1/_5$ części sumy kosztorysowej zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy na bezpieczeństwo dotrzymania we wszystkich szczegółach warunków pomienionej entreprzyzy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9275. Dyrekcja Dzienników Warszawskich.

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu zaszłych zmian, naznaczona na dzień 11 (23) Grudnia r. b. licytacja na dostawę papieru pod druk Dzienników Warszawskich Ruskiego i Polskiego w r. 1870, odbędzie się na następujących warunkach:

1) Papier dostawić się mający ma być w dwoch formatach dotychczasowych pod druk Dziennika Warszawskiego Ruskiego w ilości około 400 ryz, a pod druk Dziennika Warszawskiego Polskiego w ilości około 1,600 ryz, którego próby obejrzane być mogą w Kancelarji Dyrekcji.

2) Cena do licytacji naznacza się za papier pod druk Dziennika Ruskiego za ryzę 480 arkuszy 20 funtów ważyć mającą rs. 2 kop. 40, a za papier pod druk Dziennika Polskiego również za ryzę 480 arkuszy 29 funtów wagi, rs. 3 kop. 48.

3) Wadium do licytacji złożone być ma w sumie rs. 650.

Zresztą wszystkie inne warunki i formy pozostają też same jak pierwotnie ogłoszono.

Deklaracje składać się mające, spisane być mają podług poniższej formy.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1869 r.
w Zastępstwie Dyrektora,
Redaktor Ruskiego Dziennika,
L. Pawliszczew.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) i 6 (18) Grudnia r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawiać przez rok 1870 dla Dyrekcji Dzienników Warszawskich papier podług prób przy niniejszem załączających się pod druk Dziennika Warszawsktego Ruskiego około 400 ryz po cenie rs. 2 kop. 40 za ryzę, zaś pod druk Dziennika Warszawskiego Polskiego około 1,600 ryz po cenie rs. 3 kop. 48 za ryzę, odstępując na obu gatunkach łącznie od cen tych procent (wymienić odstąpiony procent literami).

Wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warukach objętych w zupełności poddaje się.

Kwit na złożone wadium w ilości rs. 650 przy niniejszem załączam.

Mieszkam (wymienić miejsce zamieszkania Nr. domu, ulicę).

Pisałem dnia (wymienić datę).
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 9195. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ магазинахъ Варшавскаго Интендантскаго склада, находящихся въ Варшавѣ, будетъ произведена 14 Января 1870 г. продажа нѣгодныхъ вещей разнаго званія: кожевенныхъ, суконныхъ, холщевыхъ и желѣзныхъ, аукціоннымъ порядкомъ, отъ цѣнъ, назначенныхъ присяжными оцѣнщиками, на основаніи ст. съ 2187 по 2217, 2-й части 10-го т. св Зак. Граждан. Аукціонъ будетъ произведенъ съ 2-ти часовъ утра, назначеннаго дня, и если въ этотъ день, по значительному количеству вещей, не будетъ оконченъ, тогда будетъ продолжаться въ слѣдующіе за тѣмъ дни, до окончательной продажи всѣхъ назначенныхъ вещей.

При продажѣ будутъ соблюдены въ точности правила, опредѣленные въ выше помянутыхъ статьяхъ. Купившій вещи, обязанъ внести, при самомъ аукціонѣ, не менѣе 20% предложенной имъ цѣны а остальную сумму не позже слѣдующаго за аукціонемъ дня, если же это не будетъ исполнено, тогда внесенные въ задатокъ 20% остаются въ пользу казны и покупщикъ лишается права на полученіе вещей, которыя подвергаются новой продажѣ. Купленныя вещи выдаются покупщикомъ немедленно по внесеніи ими денегъ.

Всѣ вещи, назначенныя въ продажу, желающіе, могутъ осматривать въ магазинахъ Интендантскаго склада, въ дни продажи, съ 9 часовъ утра, согласно 2199 ст. 2 ч. X т. Св. Зак. Граж. Сверхъ того, желающимъ получить предварительное свѣдѣніе о продаваемыхъ вещахъ предоставляется обращаться, по этому предмету, къ чиновникамъ завѣдывающимъ вещевыми Интендантскими магазинами въ Варшавѣ: надворному совѣтнику Жгану и маіору Арбузову, равно желающіе, могутъ читать вѣдомости о назначенныхъ въ продажу вещахъ, въ Варшавскомъ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственные время.

Со времени представленія покупщиками всѣхъ слѣдующихъ отъ нихъ денегъ, купленныя вещи считаются ихъ собственностью и должны быть вывезены изъ Интендантскихъ магазиновъ, собственными ихъ средствами, безъ всякаго замедленія.

г. Варшава дня 3 Декабря 1869 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 9193. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи будетъ производиться 16 Декабря с. г. торгъ безъ переторжки, на поставку укупорочныхъ вещей въ Варшавскую и Новогеоргіевскую крѣпостныя Артиллеріи въ слѣдующемъ количествѣ.

Въ Варшавской: патронныхъ ящиковъ 700, въ Новогеоргіевской 300.

Въ Варшавской: рогожъ 2,400, въ Новогеоргіевской 600.

Желающіе участвовать на торгѣ обязаны представить при прошеніи, для обезпеченія казны залогъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ, равный пятой части подрядной суммы. При этомъ же условіи допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которые должны быть написаны съ соблюденіемъ установленнаго для сего порядка и доставлены въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе не позже 11 часовъ утра въ день торга.

Вся поставка должна быть окончена въ теченіи двухъ мѣсяцевъ считая срокъ со дня заключенія контракта.

Подробныя условія поставки укупорочныхъ предметовъ желающіе могутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 18 Ноября 1869 года.
Начальникъ Артилеріи,
Генералъ Лейтенантъ, Дитерифъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 9163. *Контора Варшавскаго Александровскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Александровскаго Военнаго Госпиталя 10 сего Декабря въ 11 часовъ утра, будетъ произведенъ одинъ рѣшительный торгъ, на набивку 2-хъ погребовъ льдомъ.

Къ торгу допустятся всѣ лица имѣющія право заключать съ казною договоры на основаніи 627—650 ст. IV. части I. книги свода военныхъ постановленій.

Желающіе вступить въ торгъ, обязаны представить при просьбѣ на гербовой бумагѣ въ 20-ти копѣечнаго достоинства, документы о своемъ званіи и залогъ въ количествѣ 13 р. 80 к.

Условія можно видѣть въ Конторѣ ежедневно.

г. Варшава дня 3 Декабря 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, (. . . .).

N. D. 9323.

Въ Варшавскомъ Жандармскомъ Дивизіонѣ имѣютъ быть проданы съ аукціоннаго торга выранжированныя строевыя **лошади** оставшіяся за штатомъ которымъ торгъ будетъ производиться въ Манежѣ на Королевской улицѣ въ Пятницу 19 числа сего Декабря въ 11 часовъ утра.

Казначей Дивизона, Поручикъ,
Пашинъ.

N. D. 9298. *Rada Szczegółowa Szpitala S-go Walentego w Kutnie.*

Zawiadamia, że w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 r. odbywać się będzie w kancelarji Szpitala o godz. 10 rano przez opieczętowane deklaracje in minus, a następnie głośny przetarg między deklarantami, licytacja na dostawę do tegoż szpitala na rok 1870: chleba, mięsa, krup, okrasy, drzewa, węgla i t. p. artykułów.

Warunki każdodziennie przejrzane być mogą wyjąwszy świąt w kancelarji szpitala.

Kutno d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
za Prezydującego w Radzie, Tuszyński.

N. D. 9303 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Macieja Małeckiego b. Sekretarza Policyjnego w Warszawie pod Nr. 908—60 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 549*a* zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Wincentego i Ludwiki z Bobolów małżonków Nowakowskich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr 1036 położonej, tamże zamieszkałych protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1869 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1036 hypotecznym, a pod Nr 56 nowym przy ulicy Grzybowskiej, na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 5 kop 85 w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VII i VIII a obecnie w Cyrkule Policyjnym Wolskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydz. II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Wincentego i Ludwiki z Bobolów małżonków Nowakowskich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 6771 czyli arszynów 5416 4/5 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa, gontami kryty, 3 kominy murowane mający
2. Brama z drzewa.
3. Parkan z desek.
4. Oficyna z drzewa o parterze, blachą żelazną kryta, 2 kominy murowane mająca.
5 Komórki z drzewa gontami kryte.
6. Oficyna z drzewa o parterze, blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca
7. Komórki z drzewa gontami kryte.
8. Oficyna z drzewa o parterze, gontami kryta 1 komin murowany mająca.
9. Komórka z drzewa gontami kryta.
10. Kloaki z drzewa gontami kryte.
11. Komórki z drzewa gontami kryte.
12. Wozownie z drzewa w słupy postawionej gontami kryte
13. Stajnie z drzewa gontami kryte.
14. Dwa podwórza w części kamieniem polnym brukowane, dół na wapno drzewem cembrowany, studnia z pompą.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości. znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Stawińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Września 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Listopada 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 18 (30) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 10 (22) Listopada, 24 Listopada (6 Grudnia) i 8 (20) Grudnia 1869 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1036 w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 (20) Grudnia 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości oznaczył na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia 1869/70 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Czwilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,000.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1869 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 9331. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: rozmaite meble jesionowe, lustra i t. p., w dniu 11 (23) Grudnia o godzinie 10 rano na placu targowym Trzech-Krzyży, zaś w dniu 16 (28) t. m. o godzinie 12 z południa na placu targowym Muranów w Warszawie, sprzedane będą lampy do nafty, a to przez publiczną licytację.

Warszawa dnia 9 (21) Grudnia 1869 r.
Ejchler Komornik przy Sąd. Apel.

N. D. 9335. W dniu 11 (23) Grudnia 1869 r. poczynając od godziny 9 z rana na placu targowym Żelazna-Brama zwanym, w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, to jest: meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, landszafty, stoły, garderoba męzka, lichtarze i kubki srebrne, oraz rozmaite inne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni *Tymecki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 9336. *Staszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Edwarda hr. Grabowskiego, ostatnio we wsi Radownicy Powiecie Złotowskim Królestwie Pruskiem zamieszkałego, obecnie z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem na rzecz Skarbu Królestwa działającej, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. i Trybunału Cywilnego w Warszawie w dnie 7 (19) Stycznia 1860 r. w przedmiocie sporu o granicę zapadłych, zapozew po tegoż Edwarda hr. Grabowskiego wydany w kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącegr Senatu w dniu 6 (18) Grudnia r. b. złożonym został.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1869 roku.
Ksawery Krysiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8527. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 14,031 na rsr. 50 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 22 Grudnia 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Kantoru Banku. 13945—3 3.

Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 9106. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи на поставку продовольствія для двухъ тюремъ въ Варшавѣ Полицейскаго ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи въ теченіи однаго года, считая съ 1 (13) Января 1870 г. по такоежъ число 1871 г. публичные торги посредствомъ запечатанныхъ декляраціи съ гласною по распечатаніи оныхъ издержкою переторжкою, съ пониженіемъ, каковые предположено начать отъ 10 коп. за дневную порцію улучшенной пищи арестанта, согласно тиражу утвержденному б. Совѣтомъ Управленія Царства 24 Мая 1866 г. и 10 коп. за одного изъ конскрыптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время детенціонный арестъ.

Желающій принять на себѣ эту поставку, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать подъ адресомъ Г Варшавскаго Губернатора запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой усего формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по коимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію, должно быть приложено гильдейское свидѣтельство 1-ой гильдій, или декряраціи, что въ случаѣ принятія подряда обязывается съ 1 Января 1870 г. пріобрѣсть гильдейское свидѣтельство, въ обезпеченіе же исполненія таковаго обязательства представляетъ сверхъ залога наличныя деньги 265 р. подлежащія ко взносу въ казну за свидѣтельство 1-ой гильдіи.

Подавшіе объявленіе, обязаны представить въ Губернскомъ Правленіи при торгахъ въ залогъ монетою кредитными билетами или государственными кредитными бумагами принимаемыми въ залоги при казенныхъ подрядахъ сами послѣдними считая по курсу 2,340 р.

Окончательный срокъ для подачи объявленіи казначейства въ 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленіи, произведена будутъ между подавшими объявленія соискателями, гласная переторжка (in minus) отъ самыхъ выгоднейшихъ для казны предложенныхъ въ объявленіяхъ цѣнъ, а потому подавшій объявленіе, долженъ лично, или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ, повѣреннаго явиться къ сроку назначенному для торговъ и до производства таковыхъ подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ.

Тотъ, кто непредставить къ назначенному скоку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ въ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія пазначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правиль 16 Мая 1833 г. или съ подчистками и поправками писанныя цифрами безъ прописи или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ гильдейскаго свидѣтельства 1-ой гильдіи, или безъ декляраціи, что обязывается съ 1 Января 1870 г. пріобрѣсть гильдейское свидѣтельство и безъ наличныхъ для сей надобности денегъ 265 руб равно безъ залога, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что условія поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, заисключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія.

г. Варшава дня 3 (15) Ноября 1869 г.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
Совѣтникъ, Пухальскій.
Ст. Дѣлопроизводитель, Яновскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ (. . .) сего Ноябжря, опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя годичную, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число 1871 г. поставку продовольствія для двухъ тюремъ въ городѣ Варшавѣ, Полицейскаго ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи по слѣдующимъ цѣнамъ.

За дневную порцію улучшенной пищи арестанта согласно тарифу утвержденному б. Совѣтовъ Управленія Царства 24 Мая 1866 г. коп. прописью.

За одною изъ конскрыптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время въ детенціонный арестъ к. прописью.

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Залогъ въ руб. прописью, равно декляраціо, что въ случаѣ принятія подряда обязываюсь съ 1 Января 1870 г. пріобрѣсть гильдейское, свидѣтельство 1-ой гильдій и подлежащія къ взносу въ казну 265 руб. прописью наличными деньгами за означенное свидѣтельство при семъ прилагаю.

Залогъ въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

N. D. 9296. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 13 (25) Нояб. с г. за № 8329 въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 8 (20) Января 1870 г. въ шестомъ срокѣ съ 10 час. утра до 1 по полудни будутъ производиться публичные торги (in plus) для отдачи въ 12-лѣтнѣе арендное содержаніе считая продолженіе этого времени со дня состоявшихся торговъ, 2-хъ нижнихъ этажей ратушнаго зданія въ г. Замостьѣ отъ суммы въ годъ по четыреста руб. сер. торговыми условіями опредѣленной, съ тѣмъ что арендаторъ изъ собственныхъ денегъ обязанъ передѣлать на свой счетъ упомянутую часть ратушнаго зданія согласно утвержденной смѣтѣ стоимостью на 2,970 руб. сер. не требуя за то ни малѣйшаго вознагражденія.

Арендатору предоставляются облегченія въ платежѣ податей, которыя уменшены изъ 162 руб. до 20 руб. сер.

Торги будутъ производится посредствомъ запечатенныхъ объявленій, объявленія эти должны быть составлены по ниже указанной формѣ на рускомъ языкѣ, безъ ошибокъ и подчистокъ, съ обозначеніемъ суммы предположенныхъ въ годъ денегъ прописью и цифрами, объявленія должны быть соискателями вручены Помощнику Уѣзднаго Начальника по хозяйственно Административному Отдѣленію непремѣнно за полъ часа до открытія торговъ ибо по истеченіи этого времени объявленія во есѣ принимаемы не будутъ къ объявленіямъ должны быть приложены квитанціи казначействъ о внесеніи залога, согласно 5 статьи утвержденныхъ условій въ количествѣ 300 руб. опредѣленнаго, наличныя же деньги при торгахъ принимаемы не будутъ.

Прочія условія могутъ быть разсматриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время служебныхъ занятіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Ноября (. . Декабря) с. г. за N. . . . . симъ заявляю, что я желаю взять въ 12-лѣтнѣе арендное содержаніе (считая продолженіе этаго времени со дня состоявшихся торговъ) два нижніе этажа Замостьской городской ратуши за годичную сумму 000 (прописать сумму прописью и цифрами); и уплачивать таковую въ Замостскую городскую касу кромѣ того обязываюсь изъ собственныхъ денегъ не требуя никакого особаго вознагражденія; переделать упомянутую часть ратушнаго зданія согласно утвержденной смѣтѣ стоимостью въ двѣ тысячи деватсотъ семдесатъ рублей серсбромъ подвергаясь безъ условно всѣмъ прочимъ статьямъ утвержденныхъ кондицій, касовую квитанцію въ принятіи отъ меня залога въ количествѣ 000 руб. сер. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ ести торги за мною не останутся, залогъ былъ бы мнѣ выдавъ или выславъ по почтѣ къ № . . . . на мой счетъ.

Постоянное мое жительство въ N. . . . . сіе объявленіе писано мною мѣсяца дня N., 1869/70 года за симъ подписать четко имя и фамилію.

Г. Замостье, 5 Декабря 1869 года.
Маіоръ, Езенскій.

N. D. 9172. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dostawę w roku 1870 żywności dla pomieszczonych w tutejszym instytucie, trzeci termin licytacyjny na dzień 16 (28) Grudnia r. b. godzinę 4 po południu naznaczonym został. Wzywa zatem osoby mające chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonej z kaucją w ilości rub. sr. 600 do domu Przytułku w Górze Kalwarji przybyli.

Warunki do tej entrepryzy każdodziennie w kancelarji rzeczonego zakładu przejrzane. być mogą.

Góra Kalwarji d. 28 List. (10 Grud.) 1869.

N. D. 9158. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości. a mianowicie: komoda jesionowa o 3-ch szufladach, kanapa machoniowa, szafa jesionowa duża, w dniu 18 (30) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe, na targu publicznym Sewerynów zwanym przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1869 r
2—2 Sosonko.

N. D. 9183. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble, sprzęty gospodarskie i różne utensylja cukiernicze, w dniu 16 (28) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod numerem 1245*a* przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
2—2 Sosonko.

N. D. 9302. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Julji z Rzuchowskich Zabołockiej po Piotrze Zabołockim obywatelu pozostałej wdowy, w Warszawie pod № 1531 zamieszkałej, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Piędzickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu rsr. 7,500, z procentem od dnia 1 Lipca 1869 r. przynależnym i kosztów od Stanisława Sempołowskiego w dobrach Polonisz i Abrahama Mendla Rajchert, w mieście Koło Gubernji Kaliszskiej zamieszkałych. jako współwłaścicieli dóbr ziemskich Polonisz, w Powiecie Kolskim, Gubernji Kaliszskiej położonych, protokółem Michała-Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Polonisz, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, dawniej w Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Okręgu Włocławskim, Powiecie Kolskim, Gubernji Kaliszskiej, pod Kasą Okręgową w Koninie, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brestiu Kujawskim, w Gminie Lubotyń, parafji Brdów położone, oddzielną księgę wieczystą mające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanych dłużników: Abrahama Mendla Rajchert co do odkupionego gruntu i łąki, a głównie do Stanisława Sempołowskiego należące, i w tego ostatniego posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók 24 w jednym kawale żadną obcą własnością nieprzedzielonym, mieć mogące

Na gruncie zajmowanych dóbr, znajdują się następujące

Zabudowania:

1. Dwór drewniany, tynkowany, pod dachem gontami krytym, o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych i tyluż facjatach.
2. Kurnik z drzewa w pruski mur do szczytu wyżej opisanego dworu przystawiony, gontami kryty.
3. Ogród owocowy i warzywny, około mórg cztery zajmujący, częścią parkanem z żerdzi łupanych, a częścią rowem otoczony, w którym znajduje się różnych drzewek około sztuk 400, sadzawka niezarybiona i parsk w ziemi urządzony.
4. Ogrodzenie sztachetowe przed dworem z klombem.
5. Chlewy w pruski mur zbudowane, gontem kryte.
6. Stodółka z bali w słupy zbudowana słomą kryta.
7. Kloaka z desek bez drzwi i sedesu, zepsuta.
8. Kurnik z pruskiego muru z nadbudowaniem z chrustu, pod dachem słomą krytym.
9 Dzwonek na słupku drewnianym.
10. Dom folwarczny z surówki i lempacy zbudowany, pod dachem słomą krytym, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym
11. Stajnia murowana słomą kryta, o 2-ch drzwiach.
12. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.
13 Gołębnik na słupku drewnianym blachą obity
14. Owczarnia z cegły palonej i surówki słomą kryta.
15. Stajnia i porządkownia w pruski mur zbudowana, słomą kryta.
16. Stodoła murowana, słomą kryta, o czterech klepiskach.
17. Stodoła z cegły palonej i surówki zbudowana słomą kryta, o dwóch klepiskach, w której ustawiona młocarnia z manężem na zewnątrz bez przykrycia.
18 Owczarnia murowana z cegły palonej i surówki, zewnątrz tynkowana, słomą kryta, szczyty z pruskiego muru mająca, z dwoma wierzejami.
19. Spichrz murowany gontami kryty, z piwnicą.
20. Sadzawka po za ogrodem niezarybiona.
21. Kuźnia w pruski mur zbudowana, dranicami kryta, z jednem kominem murowanym nad dach wyprowadzonym.
22. Chałupa w pruski mur zbudowana, słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
23. Chałupa (czworak) z bali w słupy zbudowana słomą kryta, o jednym kominie murowanym.
24. Karczma słomą kryta w pruski mur, o jednym kominie murowanym.
25 Chlewek z bali w słupy zbudowany, słomą kryty.
26. Chlewek takiż słomą kryty.
27. Chałupa (ośmiorak) w pruski mur zbudowana, słomą kryta o dwóch kominach murowanych.

W karczmie i chałupie mieszka ośmiu uwłaszczonych włościan.

28. Chlewek z bali w słupy zbudowany słomą kryty o ośmiu drzwiach; jedna tylko komórka należy do dworu, reszta do uwłaszczonych włościan.
29. Chałupa z bali w słupy zbudowanana, słomą kryta, o jednym kominie murowanym. w chałupie tej mieści się trzech uwłaszczonych włościan.
30. Jeziorko małe na polu niezarybione.

Lasu iglastego i liściastego znajduje się około mórg 75. Gospodarstwo płodozmienne, gleba ziemi żytnia I-ej klasy

Inwentarz żywy:

Krów dojnych sztuk 10, wołów sztuk 4, koni fornalskich 5, koni cugowych 4, owiec sztuk 700.

Inwentarz martwy.

Wozów na żelaznych osiach 3, pługów 3, radeł 2, bron żelaznych 2, młocarnia parokonna 1, sieczkarnia 1

Wysiewa się oziminy korcy 120, jarzyny korcy 200, kartofli wysadza się korcy 130.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ignacego Piędzickiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Smotryckiemu, Wójtowi Gminy Lubotyń, do której zajmowane dobra należą, we wsi Lubotyń, Okręgu Włocławskim, Gubernji Kaliszskiej urzędującemu na ręce własne.

2. Stanisławowi Kurzelewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego, w mieście Brestju Kujawskim urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 13 (25) Listopada 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, dnia 18 (30) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Ignacy Piędzicki Patron przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 9315. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Izydora Poznańskiego kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2326*a*. i 2357 położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 3,000 z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. oraz kosztów od Teofila W

łowskiego obywatela, właściciela dóbr Wola Sufczyńska w Okręgu Siennickim Powiecie Nowo-mińskim, Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w dobrach własnych Rusinowie, Okręgu Opoczyńskim Gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w powyż rzeczonych dobrach Wola Sufczyńska obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. sporządzonym. w drodze przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Sufczyńska w parafji miasta Kołbiel gminie Rudno, w Okręgu Sądowym Siennickim Powiecie Nowo-Mińskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowo-Mińsku Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Teofila Wotowskiego należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Wołyńskiego w tychże dobrach zamieszkałego, z mocy kontraktu urzędowego w dniu 6 (18) Lutego 1869 r. przed Janem Masłowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej sporządzonego na lat 12, poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1869 r. za czynsz po rs. 1,650 rocznie uwówiony i pod innemi warunkami bliżej w kontrakcie tym określonemi, zostające.

Dobra zajęte Wola Sufczyńska, składają się z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością niepodzielonego, z wyjątkiem, że grunta folwarczne w niektórych miejscach są w szachownicy z włościańskiemi. Ogólna rozległość tych dóbr obejmuje około morgów 1,976, prętów kwadratowych 29, że zaś z tej przestrzeni włościanie uwłaszczeni wedle tabel likwidacyjnych zajmują gruntu ogółem morgów 375 prętów kwad. 52 i potrącając gruntu morgów 9 prętów kwadr. 278 do kościoła w Kołbieli należącego, a obecnie na rzecz skarbu przeszłych, grunt czysto folwarczny, zawiera około morgów 1,594, prętów kwadratowych 64.

Dobra Wola Sufczyńska, składają się:

a. z folwarku tegoż nazwiska Wola Sufczyńska;

b. z wsi Wola Sufczyńska co dotycze dominium;

c. z wsi Głupianka co dotycze dominium.

d. z młyna wodnego Pęchery zwanego.

e. z lasów do tychże dóbr należących.

Na gruntach folwarcznych wysiewa się pszenicy korcy 20, żyta korcy 150, owsa korcy 150, jęczmienia korcy 9, grochu korcy 17, gryki korcy 5. rzepaku zimowego garncy 12, kartofli wysadza się korcy 100.

Nadmienia się, iż dobra zajęte Wola Sufczyńska, położone są nad rzeką Swider, która w niektórych miejscach środkiem tych dóbr przepływa, a w innych tylko jednym bokiem prawym gruntów tych dóbr dotyka. Wedle wpisu w dziale III pod Nr. 9 wykazu hypotecznego zamieszczonego, rybołówstwo na rzece tej na wodach linją graniczną płynących, służy wspólnie właścicielom dóbr Sufczyna i dóbr Wola Sufczyńska, w ustępach zaś wyłącznie właścicielom tych gruntów, na których toż ustępy się znajdują.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następujące zabudowania własność dworską stanowiące, a mianowicie:

A. Folwark Wola Sufczyńska.

1. Dom (dwór) z drzewa w węgieł budowany, na podmurowaniu z cegły palonej, parterowy z mieszkaniami w poddaszach szczytowych gontami kryty, o jednym kominie murowanym, przed drzwiami wchodowemi ma urządzony boduar z drzewa budowany, gontami kryty, na dachu dymnik duży cyrklasty, a do frontu domu są przybudowane dwa pawilony drewniane gontami kryte, każdy o jednym kominie murowanym

2. Buda dla psa z desek zrobiona.

3. Dziedziniec przed frontem domu ad 1. opisanego, urządzony z zajazdem i trawnikiem, płotem z żerdzi, w którym urządzona takaż brama, ogrodzony, topolami w około wysadzony.

4. Dom (oficyna) z cegły palonej murowany, parterowy, o piwnicach i mieszkaniach poddasznych, gontami kryty, o jednym kominie murowanym z sienią wchodową i drzwiami dwuskrzydłowemi, nad któremi dach z drzewa gontami kryty ze szczytem z cegły palonej, na sześciu filarach z cegły palonej murowanych wsparty.

5. Kurniki z drzewa w słupy węgieł budowane gontami kryte.

6. Podwórze przed temiż kurnikami.

7. Kloaka w ogrodzie z drzewa postawiona gontami kryta, o jednym sedesie.

8. Ogród dziki tak zwany Angielski, połączony z ogrodami owocowym i warzywnym, z trawnikami, płotem z żerdzi i kołków storc stawianych otoczony, w ogrodzie tym znajdują się różne drzewa dzikie, jako to: graby, lipy, klony, jodły, świerki, topole, wierzby, dwa słupy w ziemię wkopane do huśtawki, klomby bzu, kwiaty, w ogrodzie owocowym drzew fruktowych około sztuk 472, buda ze słomy dla stróża, krzewy porzeczek, malin i agrestu, sieje się tu także warzywa i zboże, są pourządzane trawniki i znajdują się słupy po rozebranej pasiece. W ogrodzie tym znajdują się cztery sadzawki, małemi kanałami połączone, na których mostki drewniane, dalej ogród owocowy, z prawej strony przedzielony jest płotem z żerdzi i w tej części ogrodu zdaje się były niegdyś inspekta a wchód do ogrodu urządzony z dziedzińca przed dworem będącego, wrotami z żerdzi zrobionemi.

9. Dom dla ludzi dworskich z drzewa w węgieł budowany, parterowy, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

10. Chlewy z drzewa postawione słomą poszyte.

11. Zabudowanie mieszczące w sobie spichrz, stajnie i wozownie z drzewa w węgieł budowate gontami kryte, a w małej części od frontu słomą poszyte.

12. Stodoła z drzewa w węgieł budowana, słomą dekowana, o trzech klepiskach wierzejami na przestrzał zamykana. W stodole tej z jednego boku znajduje się spichrz o jednych drzwiach, nadto w takowej znajduje się młocarnia, poruszana manężem dolnym na zewnątrz stojącym, będące własnością dzierżawcy Wołyńskiego, jak tenże osobiście oświadczył.

13. Stodoła z drzewa w węgieł i słupy budowana, słomą dekowana, o jednem klepisku, wierzejami na przestrzał zamykana. Stodoły pod Nr. 12, 13 opisane, są ze sobą ściśle połączone i stanowią jakby jedną całość.

14. Stodoła z drzewa w słupy budowana, słomą dekowana o jednem klepisku wierzejami na przestrzał zamykana, z boku opisanej ad 13 stodoły stojąca. Miejsce między ścianą frontową tej stodoły, a ścianą szczytową stodoły ad 13 opisanej, zaściankiem zwane, jest obecnie zabudowane:

15. Szopą czyli półstodółkiem z drzewa, słomą pokrytą.

16. Obora z drzewa w węgieł budowana słomą dekowana, mająca na dole czworo drzwi dwuskrzydłowych i u góry jedne drzwi pojedyncze, w dachu dymnik do siana. W zabudowaniu tem urządzoną jest sieczkarnia dwukosowa, własnością dzierżawcy Wołyńskiego będąca jak ten oświadczył, obracana manężem górnym wewnątrz urządzonym.

17. Obora z drzewa budowana, słomą poszyta, mająca drzwi dwuskrzydłowe jedne i w szczytach po jednych drzwiach dwuskrzydłowych.

18. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem do drąga przykutym.

19. Dzwonek spiżowy, umieszczony na słupku drewnianym w ziemię wkopanym.

20. Podwórze gumienne między zabudowaniami ad Nr. 9 do Nr. 17 opisanemi będące, gdzie niema takowych płotem z chrustu w niektórych miejscach płotem z żerdzi i parkanikiem z desek przy stodole otoczone.

21. Chałupa (pachciarza) z drzewa w węgieł budowana, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym.

22. Piwnica oddzielna kamieniem polnym brukowana, gontami pokryta, do której wejście z wewnątrz chałupy ad 21 opisanej.

23. Sernik z drzewa słomą pokryty, na czterech słupkach drewnianych wsparty.

24. Stodoła z drzewa budowana słomą dekowana, o jednym klepisku, wierzejami na przestrzał zamykana.

B. Wieś Wola Sufczyńska co do tycze dominium.

25. Karczma z drzewa w węgieł budowana, słomą dekowana, o jednym kominie murowanym. Dach wysunięty stanowi wystawę na pięciu słupach drewnianych wspartą. Prawo propinowania w tej wsi jak i całych dobrach służy dominium, a dzierżawca Stanisław Wołyński propinacją poddzierżawił Szlamie Ciesińskiemu za opłatą rocznego czynszu rs. 165. W karczmie pod Nr. 25 opisanej zamieszkuje Teofila Wojtalewska, która za wyszynk trunków propinatora dostaje 5 kopiejek od garnca wódki, a nadto opłaca patent suchej arendy w kwocie rs. 20 rocznie, do karczmy ma dodane ogrodu morgę jedną, łąki pół morgi i drzewo na opał dostaje.

26. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa w słupy budowana, gontami kryta, o dwóch kominach murowanych. Feliks Kołakowski kowal za dzierżawę tej kuźni, do której ma dodane ogrodu pół morgi i łąki pół morgi płaci Wołyńskiemu rs. 22 kop. 50 rocznie.

27. Komórka z drzewa postawiona, deskami kryta.

28. Chałupa Nr. 5 policyjnym oznaczona, z drzewa w węgieł postawiona, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym.

29. Chlewy z drzewa budowane, słomą pokryte o czterech przegrodach.

Dwie izby od ofrontu na przeciw siebie będące, w chałupie pod Nr. 28 opisanej i dwie przegrody w chlewach pod Nr. 29 opisanych, należą do dominium, drugie zaś dwie izby w chałupie i dwie przegrody wchlewach są własnością uwłaszczonych włościan Lucjana Serafin i Karola Paprockiego.

30. Chałupa Nr. 6. policyjnym oznaczona, z drzewa w węgieł zbudowana słomą poszyta.

31. Chlewy z drzewa budowane słomą poszyte o4 przegrodach.

Jedna izba w chałupie ad 30 i jedna przegroda w chlewach ad 31 opisanych należy do dominium, a reszta chałupy i chlewów należy do uwłaszczonych włościan Michała Mląckiego, Mikołaja Bogdańskiego, Tomasza Krupa, Rocha Urbaniak, Franciszka Urbaniak i Mateusza Jankowskiego.

C. Wieś Głupianka co do tycze dominium.

32. Karczma z drzewa budowana, słomą dekowana z kominem z cegły palonej.

33. Chlewy z drzewa budowane, słomą poszyte.

Prawo propinowania w tej wsi poddzierżawia powyż rzeczony Szlama Ciesiński, w karczmie ad 32 opisanej zamieszkuje Mateusz Matynka który za wyszynk dostaje jeden garniec wódki od każdych piętnastu garncy i ma dodane ogród półmorgowy i łąki pół morgi.

Jedna przegroda w chlewach ad 33 opisanych należy do uwłaszczonego włościanina Alojzego Kurzawy.

D. Młyn Wodny Pęchery zwany.

34. Młyn z młynicą i kompletnem urządzeniem o dwóch gankach i jagielniku z pomieszkaniem dla młynarza, z drzewa w węgieł zbudowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

35. Folusz z drzewa budowany, gontami kryty, z kominem z cegły palonej murowanym o dwóch stępach urządzony, którym nadaje ruch koło wodne na zewnątrz będące z ogródką i stawidłem oraz kompletnem urządzeniem.

36. Staw obszerny około trzech morgów mający z frajsluzą, olszyną w około obrośnięty, którego woda przepływa kanałem do rzeki Swider, w którym to rowie znajduje się most drewniany.

37. Chlewek z drzewa postawiony bez dachu

38. Stodoła z drzewa w słupy budowana, słomą poszyta, o jednem klepisku wierzejami na przestrzał zamykana.

39. Obora z drzewa postawiona, słomą poszyta, o jednych drzwiach.

40. Chlewek z drzewa postawiony, słomą poszyty.

Do tej osady młynarskiej należy gruntu morgów 29, w ogólną rozległość dóbr wliczonego.

Poddzierżawia tę osadę Bolesław Murzynowski za opłatę Wołyńskiemu rocznego czynszu po rs. 170, a nadto pod obowiązkiem bezpłatnego mlewa dla dworu Wołyńskiego.

E. Las.

Las do tych dóbr należący jest młodociany, mieszany, grabina, olszyna, sośnina, gdzieniegdzie brzezina, takowy las oraz osada Pęchery położone są po lewej stronie rzeki Swider.

Nadto na gruntach dworskich znajdują się kępami zarośla olszyny, sośniny, brzeziny, grabiny i leszczyny.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Franciszkowi Bocian, Wójtowi Gminy Rudno w mieście Kołbieli, powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałemu do której zajęte dobra należą i urzędującemu, na ręce własne dnia 15 (27) Sierpnia 1869 r.

2. W. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, tamże w powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałemu i urzędującemu, do rąk samemu d. 14 (26) Sierpnia 1869 r.

W niesiono do księgi wieczystej zajętych dóbr w Warszawie d. 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętych dóbr, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 14 (26) Października 1869 r. Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Września 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Września 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 14 (26) Października, 28 Października (9 Listopada) i 11 (23) Listopada r. b. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Wola Sufczyńska oznaczył na d. 8 (20) Grudnia 1869 r. godz. 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 6,000 którą popierający sprzedaż za subhastowane dobra postępuje, zaś w terminie ostatecznej sprzedaży od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyzszym odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Wola Sufczyńska z przyległościami i takowe przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 6,000 przysądzone zostały. Następnie Trybunał wyrokiem w tymże terminie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia wyż rzeczonych dóbr na d. 16 (28) Lutego 1870 roku godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I a licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 9277. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego, przez swego Prezesa Tajnego Radcy Aleksandra Kruze działającego, w Warszawie pod Nr. 7434 urzędującego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Karola Stróżeckiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 11,671 kop. 11, z większej sumy rsr. 20,000 pochodzącej, z procentem 5% od dnia 2 Lipca n. s. 1868 r. na rs. 291 kop. 77 obliczonym i dalszym procentem po 6% od powyższej daty, to jest 2 Lipca n. s. 1868 r. biegnącym, a w chwili zapłaty obliczyć się mającym, oraz kosztów egzekucyjnych: od Władysława hr. Łubińskiego w Warszawie pod Nr. 1259*c*; Władysława Grotowskiego, w Warszawie pod Nr. 412*a* Amelji Radoszewskiej Ignacego Radoszewskiego obywatela małżonki, w asystencji męża swego działającej i tegoż jej męża Ignacego Radoszewskiego w Warszawie pod Nr. 1252, oraz Michała hr. Stadnickiego, w Warszawie pod N. 1252, zamieszkałych, wszystkich jako współwłaścicieli dóbr Gucina; protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego; Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego pod dniem 15 (27), a w kontynuacji 16 (28) i 17 (29) Września 1869 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały na stały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Gucin, w których jest fabryka cukru i rafinerja, obejmujące mórg 10 gruntu i łąki prętów kwad 130 miary chełmińskiej nad rzeką Osz i do których należy prawem wieczystej dzierżawy dwie włóki gruntu miary nowopolskiej z dóbr Grodziska. Pomienione dobra Gucin położone są w okręgu i powiecie Ostrołęckim guberni Płockiej, teraz Łomżyńskiej, w gminie Czerwińskiej, w parafii Czerwin, nad rzeką Osz zwaną i należą prawem własności do egzekwowanych dłużników: Władysława hr. Łubińskiego, Władysława Grotowskiego Amelji Radoszewskiej i Michała hr. Stadnickiego, pozostając w ich posiadaniu i użytkowaniu pod zarządem Stanisława Bonieckiego; graniczą one i stykają się z dobrami Grodzisk, z gruntami wsi Borek i z gruntami wsi szlacheckiej Dzwonka, a zostają pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Ostrołęce.

Na gruncie dóbr powyższych znajdują się następujące zabudowania:

1. Fabryka cukru i rafinerja masiv z cegły murowana, dachówką karpiówką kryta, o 19 oknach od frontu na parterze, 25 na pierwszym piętrze i o 6 na drugiem. 2. Zabudowanie z drzewa deskami pokr te, mieszczące w sobie piece z cegły murowane do palenia kości, przy tem zabudowaniu czyli szopie wystawiony jest w podwórzu duży komin z cegły. 3. Dom murowany dachówką kryty, z wystawką na dwóch filarach drewnianych wspartą, pod którą jest pomost z drzewa urządzony, z wagą decymalną do ważenia wozów z burakami. 4. Dom dla szwajcara z drzewa, dachówką kryty. 5. Zabudowanie z drzewa deskami pokryte, na stajnią i wozownią przeznaczone 6. Wozarka z drzewa dranicami kryta. 7. Obórka z drzewa gontami kryta. 8. Stodółka z drzewa dranicami pokryta; cztery na ostatku wymienione budowle są z sobą złączone i jakby jedną całość stanowią, a zarazem osłaniają zabudowania fabryczne, a zarazem osłaniają zabudowania fabryczne, ogrodzone dokoła płotem z drzewa tartego łat w słupy drewniane, w kształcie sztachet wystawionym. Pomiędzy domem przy którym znajduje się waga, a domem dla szwajcara urządzona jest brama dwuskrzydłowa sztachetowa z takąż furtką, a przy bramie w podwórzu na słupie dzwonek na służbę fabryczną. Na temże podwórzu znajduje się słup z latarnią oszkloną, a dalej przy samej fabryce studnia balami cembrowana z dwiema rurami żelaznemi, z której za pomocą pary ciągnie się woda na wierzch fabryki do rezerwoarów, do studni zaś woda sprowadza się za pomocą rur podziemnych z rzeczki Osz. Oprócz tego przy wjeździe do fabryki w podwórzu stoi budka z desek dla stróża nocnego. 9 Karczma przy drodze idącej około osady fabrycznej z drzewa, na podmurowaniu gontami pokryta, z wystawką na dwóch filarach drewnianych wspartą, zamieszkała przez Mendla Wiatr karczmarza który ma obowiązek opłacać rocznie do fabryki cukru po złp. 400, czyli rs. 60 ratami kwartalnemi po rsr. 15; przy karczmie tej jest studnia cembrowana z żurawiem i komórka czyli chlewki pod półdaszkiem, deskami pokryta. 10. Dom fabryczny z cegły murowany o parterze, z facjatami czyli pierwszem piętrze, dachówką karpiówką kryty, pod połową którego są piwnice sklepione, z wejściem do domu przez ganek po wschodkach z poręczami, przy nim jest mały chlewek z drzewa, gontami pokry-

ty, a obok kloaka z desek na wzniesieniu z bali, deskami pokryta. 11. Dom fabryczny z cegły murowany, dachówką holenderką kryty, o parterze i pierwszem piętrze, z dwiema sieniami od frontu i tyłu i o 12 oknach na piętrze; z tyłu domu tego jest chlew z drzewa pod półdachem deskami kryty, a z boku chlewek również pod półdaszkiem deskami pokryty, na użytek miejscowych ludzi fabrycznych.

Z tyłu dwóch domów fabrycznych na końcu wymienionych już świeżo założony ogród warzywny, drzewem dzikiem nieco obsadzony, płotem z żerdzi osłonięty; przy domach tych znajduje się obrukowanie z kamienia polnego, a przy karczmie i domu szwajcara wykopane są w ziemi doły czyli parski na kartofle, własnością fabrykantów będące.

Inwentarz do gruntu przywiązany i do fabryki cukru oraz rafinerji należący, jest następujący: 1. Cztery kotły parowe wmurowane 5 stóp średnicy a 36 stóp długości mające, ze zbiornikami pary, wentylami mosiężnemi szrubowemi, z 4-ma wentylami bezpieczeństwa i tylomaż gwizdawkami. 2. Dwie szpeis-pomy, z tych jedna stojąca a druga leżąca. 3. Rezerwoar drewniany, żelaznemi obręczami obity. 4. Kadź z bali sosnowych, żelaznemi obręczami obita, z 4-ma wentylami amerykańskiemi. 5. Rury żelazne i miedziane komunikujące z kadzią powyższą. 6. Klerfanna miedzianna z dwoma wentylami mosiężnemi szrubowemi, oraz dwa krany przelotne i wąż miedziany. 7. Młynek ekscentryczny (quiotownik), z dwoma walcami gładkiemi i dwoma zębowemi. 8. Transmisja z 7-ma szajbami żelaznemi trybowemi i jedna szajba transmissyjna żelazna. 9. Maszyna do obtaczania chlebów czyli głów cukru. 10. Hejcung żelazny z dwoma wentylami. 11. Geszteli do rafinerek wybitych cynkiem. sztuk 14. 12. Nutscha z 4-ma rurami żelaznemi. 13. Siedm geszteli cynkiem wybitych. 14. Dwie peszarnie z hejcungami żelaznemi. 15. Skrzynka drewniana cynkiem wybita. 16. Aparat miedziany vacum, kompletny, ze szkłami grubemi. 17. Dwa aparata żelazne (Dublefet) do zgęszczania soków cienkich. 18. Cztery kotły miedziane defekacyjne, z dubeltowemi dnami. 19. Dwie panwie żelazne z miedzianemi wężami. 20. Siedm filtrów żelaznych kompletnych. 21. Dwie rynienki drewniane blachą miedzianą wybite. 22. Cztery żelazne rezerwoary do soków cienkich i grubych, z komunikacją rur miedzianych. 23. 4-ry prasy hydrauliczne systemem kolejkowym ustawione. 24. 2 pompy hydrauliczne, 1 kompletna a 2 rozebrana. 25. Tarka z poszorami trybowemi. 26. Płóczka żelazna do mycia buraków. 27. Transmisja z 5 szajbami żelaznemi. 28. Zbiornik drewniany do wody cynkiem wybity. 29. Hajcung w nalewarni z trzema wentylami amerykańskiemi. 30. Trzy rezerwoary okrągłe żelazne. 31. Sześć rezerwoarów żelaznych. 32. Trzy rezerwoary podłużne. 33. Dwa takież rezerwoary podłużne. 34. Dwa podłużne rezerwoary drewniane cynkiem wybite. 35. Dół na syrop wymurowany i wycementowany. 36. Kocioł kuler zwany miedziany, średnicy 5 łokci, wysokości 2½ łokcia, z dnem dubeltowym miedzianym. 37. Łyżka miedziana do filowania, rynna miedziana i trzy bekiny miedziane. 38. Trzy pływaki miedziane. 39. Trzy bekinki miedziane do filtrów. 40. Rezerwoar żelazny okrągły. 41. Maszyna parowa balansowa o sile sześciu koni, z przytwierdzoną do niej nutsch pompą, szwągrad żelazny i szajba żelazna. 42. Trzy centrofugi z transmisją i komunikacją szajb żelaznych. 43. Mair maszyna do rozrabiania filmasy, żelazna cała, z rekwizytami i komunikacją. 44. Główna maszyna leżąca, angielska, o sile 25 koni, z dwoma kołami rozpędowemi, do której przytwierdzone są dwie druk-pompy wodne, z komunikacją rur miedzianych do kadzi, oraz dwie luf-pompy do aparatu miedzianego i dwóch aparatów żelaznych. 45. Recipientr czyli zbiornik żelazny, z 5 wentylami żelaznemi amerykańskiemi. 46. Montejus miedziany, (przesełacz), 30 cali wysoki. 47. Trzy szlumprasy szrubowe. 48. Montejus żelazny, wysoki łokci 4. 49. Rezerwoar żelazny okrągły. 50. Główna rura parowa żelazna, 30 łokci długa. 51. Kadź drewniana z bali, żelaznemi obręczami obita, do kwaszenia kości. 52. Dwa młynki do mielenia kości. 53. Trzy rafki do siania kości. 54. Kadzi z balów trzechcalowych, z żelaznemi obręczami 10. 55. Dwa parniki drewniane z wężem miedzianym. 56. Płóczka drewniana z rafką do płóczenia kości. 57. Maszynka parowa żelazna poruszająca powyższą płóczkę. 58. Garnków żelaznych do palenia kości 750 i do nich 150 pokryw. 59. Dwie kadzie drewniane do mycia płatów. 60. Dwie kadzie do wapna. 61. Dwa rezerwoary żelazne podłużne. 62. Sikawka pożarna dubeltowa, bez kiszki. 63. Waga decymalna nieustawiona. 64. Waga decymalna ustawiona przy stacji drogi żelaznej w Małkini. 65. Waga decymalna mniejsza. 66. Waga decymalna w domu przy fabryce. 67. Waga decymalna mała. 68. Latarni podwórzowych bez szkieł 4. 69. Piłek do tarki, lepszych 730, a gorszych 960. 70. Cylindrów do lamp naftowych 20. 71. Szkieł probierczych mikowych 10. 72. Cylindrów do lamp naftowych z miki 12. 73. Kinketów olejnych dwururnych 2. 74. Rezerwoarów nowych naftowych 13. 75. Lamp naftowych o pojedyńczem świetle 3. 76. Szalka mała mosiężna. 77. Sztepsli do lamp pobielanych 225. 78. Blach żelaznych prasowych 197. 79. Bloków od wind 2. 80. Winda kompletna wraz z blokiem. 81. Szajb gradusowych do ostrzenia piłek 10. 82. Kamień marmurowy do rozrabiania farby. 83. Cegły ogniotrwałej sztuk 90. 84. Wentyli wielkich żelaznych 4. 85. Gumek do nutschy 110. 86. Płatów wełnianych do zwiania miazgi buraczanej 600. 87. Woreczków nowych defekacyjnych 325. 88. Pieczęć duża fabryczna mosiężna. 89. Beczek z obręczami żelaznemi 5. 90. Balonów szklanych po kwasie 10. 91. Skrzynia czyli kasa żelazna ogniotrwała mała. 92. Gwichtów żelaznych różnych sztuk 26. 93. Lin zapasowych dwie. 94. Szajba transmisyjna zapasowa jedna. 95. Pływaków żelaznych zapasowych 4. 96. Gwichtów mosiężnych do wagi sztuk 9. 97. Gwicht składany mosiężny jeden. 98. Kwasu siarczanego balonow 5. 99. Wał kuty żelazny. 100. Rafinerek żelaznych 2000. 101. Form lampowych 500. 102. Pasów blaszkowych i surowcowych 19. 103. Kości palonych i mielonych centnarów 1000. 104. Drzewa w sążniach calokubicznych sążni 600. 105. Warsztaty: kowalski, w którym jest kowadło duże, drugie mniejsze, młotów dużych 3, młotów mniejszych 4, młotów do kitu 2, kleszczy par 7, kluczy rozmaitych 20, kolb kotlarskich 4, kluczy do pras hydraulicznych 2, wesli i durszlaków 12, grymkamrów 5, gwozdzielnic 5, kluczy francuzkich 2, pilników różnych 35, bormaszyna i drulówka jedna, durszlaków do robienia muter 8, stróg i nóż do kucia koni, sznajdlub 5, gwintbajzów 3, borów 37, trajkotka jedna, kluczy do aparatów 6, kluczy do wentyli 5. 106. Tokarnia kompletna mała jedna. 107. Noży do tokarni 4. 108. Praski do manszetów pomp hydraulicznych 4. 109. Waserwag 2. 110. Piłka ręczna jedna. 111. Miech i kuźnnia polowa. 112. Blat żelazny lany jeden. 113. Linia żelazna lana jedna. 114. Waga z szalką mała jedna. 115. Koni fabrycznych dwa. 116. Wołów roboczych dwa. 117. Wozów półtoracznych na żelaznych osiach trzy. 118. Wozów kolejnych na osiach drewnianych jeden i na żelaznych jeden. 119. Bryka na żelaznych osiach jedna. 120. Wideł żelaznych 2. 121. Siekiera jedna. 122. Pił do drzewa poprzecznych 2. 123. Sieczkarnia jedna z jednym nożem ręczna. 124. Srzyń do wożenia buraków 3. 125. Soch dwie. 126. Kantarów i naszelników na parę koni. 127. Łańcuch do wozu jeden. 128. Maszynka do ostrzenia piłek.

Zbioru siana z dóbr Gucin stosownie do roku jest w przecięciu około fur 10. Przychód stanowi opłata z karczmy, zbiór krescencji, a głównie fabryka i rafinerja cukru, która przerabiać może przecięciowo około 15000 korcy buraków rocznie. Nadmienia się, że Władysław hr. Łubieński właściciel dóbr Grodzika, miał obowiązek obsiewania czyli sadzenia dla fabryki 200 morgów gruntu buraków, że zaś dobra swe wypuścił w dzierżawę Józefowi Malinowskiemu, obowiązek więc ten jego ciążyć powinien.

Oprocz ciężarów wykazem hypotecznym objętych dobra Gucin opłacają rocznie podatku gruntowego rsr. 1 kop. 40½, składki ogniowej od nieruchomości rsr. 253 kop. 73 i składki ogniowej od ruchomości rs. 346 kop 28 czyli w ogóle rs. 601 kop. 41½, a zalegają w opłacie składki ogniowej w ilości rsr. 212 kop. 97.

Zajęcie powyższych dóbr doręczono w kopjach: 1. Mikołajowi Mierzejewskiemu Wójtowi gminy Czerwin, do której dobra te należą, i 2. Józefowi Karpińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Ostrołęce; obudwom pod d. 17 (29) Września 1869 r.

Akt zajęcia tych dóbr wniesiono do ksiąg wieczystych dóbr ziemskich Gucin i Grodzisk z okręgu Ostrołęckiego w dniu 22 Listopada (4 Grudnia r. b.), zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Gucin z fabryką cukru i rafinerją, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r.

Płock d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 9288. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Stosownie do art. 652 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy Dzierżanowskiej, po Kazimierzu Dzierżanowskim pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci: Kazimiery, Kajetana, Zofji i Stanisława Dzierżanowskich, w mieście Płocku, Konstantego Młodzianowskiego obywatela, jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich, we wsi Piłtowie, powiecie Płońskim i Ignacego Dzierżanowskiego księdza wikarego w Makowie, zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, obrane mających; w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5 od sta, od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r., kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów rs. 11 kop. 82½ wynoszących, oraz kosztów w egzekucji narosłych i kosztów postępowania subhastacyjnego, od Marjana Gutkowskiego właściciela dóbr Strachówka, we wsi Sidlinie powiecie Płońskim zamieszkałego, przypadających; protokółem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. rozpoczętym, a w dniu 27 Maja (8 Czerwca) t. r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Strachówko, z gruntami w mieście Płońsku położonemi; dobra te znajdują się w gminie Wójty-Zamoście, powiecie Płońskim, gubernji Płockiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu i są odległe: od miasta powiatowego Płońska wiorst 4, od Sochocina wiorst 12, od Zakroczymia wiorst 28.

W powyższych dobrach istnieją następujące zabudowania:

A. Dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa, dachówką holenderką kryty, z wystawką od frontu z drzewa, na dwóch słupach drewnianych, dachówką holenderką krytą; w domu tym jest przedpokój, z którego wschody drewniane prowadzą na górę, dziewięć pokojów, a w jednym z nich kuchnia na sposób angielski urządzona; przy północnej szczytowej scianie powyższego domu znajduje się: 2. Budynek zwany folwark dla czeladzi, z głównem domek złączony, z bali na słupach, dachówką holenderką pokryty, o jednej dużej izbie z alkierzem, w której kuchnia murowana do gotowania dla czeladzi; w bliskości dworu: 3. Oficyna masiv z cegły palonej murowana, dachówką holenderką pokryta; w oficynie tej w jednej połowie jest lamus czyli duże komory na spiżarnię, a w drugie, połowie zą dwie izby przez służących dworskich zamieszkałe; pod tymże domem znajdują się dwie piwnice murowane, do których prowadzą takież dwie szyje, z lamusu zaś wschody drewniane prowadzą na górę nad oficyną będącą. 4. Słup drewniany w ziemię zakopany, na którym jest dzwonek mosiężny, mający stanowić własność dzierżawcy Rościszewskiego. 5. Kloaka z drzewa, a ściany z cegły czyli w pruski mur, dachem słomianym pokryta. 6. Kurnik z bali na słupach, słomą pokryty. 7. Chlewy i kurniki z drzewa dachem słomianym pokryte, o sześciu komorach. 8. Sklep na kartofle w ziemi, balami wydylowany. 9. Drwalnia z drzewa, dachem słomianym kryta. 10. Budynek z drzewa, dachem słomianym kryty, w którym są cztery wozownie i trzy komórki, z tych dwie na skład narzędzi gospodarskich przeznaczone, a z trzeciej jest wchód na górę z pułapem do sypania zboża. 11. Studnia w podwórzu balami ogrodzona, z żurawiem i kubłem okutym. 12. Stodoła z drzewa, dachem słomianym kryta, o dwóch klepiskach. 13. Stodoła z drzewa o trzech klepiskach i dwóch komórkach na skład sieczki, dachem słomianym pokryta, w której ustanowiona jest maszyna żelazna do młócenia zboża o sile 4-ch koni, a przy ścianie tej stodoły znajduje się budynek na słupach, dachem słomianym kryty, bez ścian zwany manežem, w którym ustawione jest koło żelazne z drągiem takimże do obrotu maszyny. 14. Szopa i wołownia z drzewa, dachem słomianym pokryta. 15. Stajnie cugowa i fornalska, wołownia, oraz sieczkarnia z drzewa, w jednej komórce na górze urządzona jest sieczkarnia o dwóch rzezakach żelaznych z manežem czyli kołem, dyszlami i drągiem żelaznym do obrotu sieczkarni. 16. Chlewek mały dla cieląt z bali na słupach dachem słomianym pokryty. 17. Spichrz z drzewa gontami pokryty, o dwóch komorach na skład zboża, a za nim: 18. Owczarnia z drzewa, dachem słomianym pokryta.

B. Wiejskie. Przy trakcie z Płońska do Nowego-miasta idącym położone, całkowicie do dworu należące: 1. Karczma z szachulcu, dachówką holenderką kryta, z przystawką w jednym szczycie z drzewa, dranicami pokrytą, przez którą wejście do mieszkania; w połowie tej karczmy składającej się z izby dużej szynkowej, alkierza i zachowania, mieszka Dawid Kotarski dzierżawiący propinację, oraz młyn wietrzny, za kontraktem przez dzierżawcę Rościszewskiego dnia 18 Grudnia 1867 r., nadanym na lat 9, poczynając od dnia 23 Kwietnia 1868 r., a mając do karczmy i młyna przydane ogrodu mórg dwie i gruntu w polu pod kartofle mórg jeden, oraz łąki mórg dwa, opłaca z propinacji i młyna do dworu dzierżawy rocznej rs. 75 i wypełnia bezpłatnie mlewo do dworu w Strachówku; w drugiej połowie domu karczemnego są dwie izby, z których w jednej mieszka Karolina Braun, która jak utrzymuje, mając dodane do mieszkania ogrodu prętów 150, opłaca dworowi rocznie rs. 9, a w drugiej izbie mieszka parobek czyli służący dworski. 2. Wjazd obok karczmy dla podróżnych z drzewa, gontami pokryty, z dwiema bramami i z dwoma tokami; za wjazdem: 3. Studnia balami ogrodzona, z żurawiem. 4. Dom razem z kuźnią w bliskości karczmy z drzewa, dranicami kryty, w jednej połowie którego urządzono jest mieszkanie dla kowala, składające się z jednej izby i alkierza, a w drugiej izba na kuźnią przeznaczona, z kotliną murowaną, w domu tym mieszka Jan Kucharski kowal, który mając dworski tylko miech skórzany, a resztę narzędzi swoich i pobierając ordynarji z dworu rocznie żyta kor. 5, jęczmienia kor. 4, grochu korzec jeden, owsa korzec jeden i pszenicy garncy 16, ogrodu prętów 200, oraz na węgle rocznie rsr. 30, obowiązany jest za to wypełniać wszelką robotę narzędzi gospodarskich na folwarku Strachówko; obok tego domu: 5. Stodółka o jednym klepisku, dachem słomianym pokryta z drzewa, a przy niej: 6. Chlewek z bali na słupach, dachem słomianym pokryty. 7. Wiatrak w polu od strony granicy Poświętnego, z drzewa deskami obity, kleńcem pokryty, o jednem kole wietrznem i palecznem, o dwóch kamieniach, z koszem do sypania zboża, skrzynią drewnianą do mąki, oraz z narzędziami: arfą, pytlem starym i drągiem żelaznym krótkim.

C. Wiejskie. Przy drodze do dworu idącej, w części do tegoż dworu, a w części do uwłaszczonych włościan należące: 8. Chałupa z drzewa dachem słomianym pokryta, o 4-ch izbach, po dwie w każdej połowie chałupy; z jednej strony w jednej izbie mieszka Józef Kamiński sołtys miejscowy uwłaszczony; a w drugiej Roch Kamiński ojciec jego nieuwłaszczony; z drugiej zaś strony do dworu należącej, w jednej izbie mieszka Maruszewski ekonom, a w drugiej parobek dworski, jako nieuwłaszczony. 9. Chałupa na drugim końcu wsi z drzewa, dachem słomianym kryta, o 4-ch izbach, z których jedna do dworu należy i w tej mieszka Olszewski rymarz, mający ogrodu prętów 150, z którego, jako też i z mieszkania opłaca do dworu rocznie rs. 5, w trzech zaś innych izbach mieszkają włościanie uwłaszczeni. 10. Dwie chałupy także z drzewa, dachami słomianych kryte, całkowicie do uwłaszczonych włościan należące; do tych chałup należą: 11. Dwie stodoły z drzewa, dachem słomianym kryte, z których w jednej jeden zasiek należy do dworu, a reszta do uwłaszczonych włościan; przy powyższych stodołach jest: 12. Chlewków pięć z drzewa, dachem słomianym krytych, a z tych jeden należy do dworu, reszta do uwłaszczonych włościan. 13. Studnia przy drodze ze wsi do dworu idącej, balami ogrodzona.

W zajętych na wywłaszczenie dobrach Strachówko: Siedlisko, na którem dwór, oficyna, chlewy, szopy, stajnie, owczarnia, stodoły i spichrz, z placem przed domem dworskim, przed spichrzem, owczarnią i przy stodołach okólnik zwany, obejmuje przybliżonej rozległości około mórg 3 prętów 150, a siedlisko na wsi gdzie karczma i kuźnia około prętów 150.

Ogród owocowy po za domem dworskim, od podwórza płotem z żerdzi w słupki, zaś od pola z żerdzi i w koły w ziemię bite osłoniony, w którym są drzewa owocowe, w klomby urządzony, z gruntami ornemi i łąkami po nad strugą stykający się i w którym jest kanał karaskami zarybiony, obejmuje rozległości około mórg 3 prętów 50. Ogród warzywny dworski przy gruntach ornych folwarcznych, ciągnący się od szopy do traktu, obejmuje około mórg 2. Ogrody trzy dla służących dworskich Piaski zwane, obejmują około mórg 2. Ogrody trzy do karczmy i do mieszkańców należące, stykające się z powyższym dworskim ogrodem i polem ornem własnemi, obejmują ogólnej rozległości około morga jednego prętów 200.

Grunta orne folwarczne podzielone pod względem gospodarskim na trzy pola, w gruncie klasy II i III, obejmują przybliżonej rozległości około mórg 320.

Łąki dworskie po nad strugą położone obejmują około mórg 39.

Grunta obecnie do uwłaszczonych włościan należące, obejmują około mórg 12 pręt. 90.

Bór w którym jest drzewo sosnowe młodociane, obejmuje około mórg 35.

Paśniki z kawałkiem gruntu po wyciętym lesie, w części krzewiną liściastą i jałowcem zarosłe, obejmują około mórg 48.

Kanał w ogrodzie owocowym, karaskami zarybiony, oraz pomniejsze rowy, przy tymże ogrodzie będące, obejmują powierzchni około morga jednego prętów 100, a rzeka zwana Strugą, płynąca od granicy Strachowa do granicy Poświętnego, przez zajęte grunta i w połowie do dóbr zajętych należąca, obejmuje powierzchni około morga jednego prętów 150.

Nieużytki, jako to: trakt z miasta Płońska do Nowegomiasta idący, droga ze wsi do dworu i inne pomniejsze drogi, oraz rowy i wygony, obejmują około mórg 6 prętów 150.

Grunta na mieście Płońsku między błotami z jednej strony granicy Poświętnego, z drugiej granicy Strachówka, leżące pomiędzy dobrami Strachówko, Michowem i Szpondowem oddzielnemi, obejmują około mórg 25.

Ogólna zatem rozległość zajętych dóbr Strachówka wynosi mórg 501 prętów 140.

Uwłaszczonych włościan, wraz z sołtysem jest 12, którzy mają na dobrach Strachówku niektóre służebności, jako to: prawo paśnia po dworskich polach i ugorach, w miejscach zwanych Błoto pod Płońskiem i w borku.

Z dóbr zajętych Strachówko opłaca się do Kasy Gubernjalnej Płockiej podatków rocznie

w ogóle rsr. 2.2 kop. 98½. zalegają zaś podatki w ogólnej ilości rs. 467 kop. 27½.

Dobra o jakich tu mowa graniczą: na wschód z dobrami Strachowo Stękierta, na południe z wsią Dolanowem Moczarskiego i wsią rządową Sidlinem, na zachód z gruntami miasta Płońska i wsią donacyjną Poświętne, na północ z Michowem Tarnowskiego dziedzicznemi. Zostają one w dzierżawnem posiadaniu Juljana Rościszewskiego.

Zajęcie w kopjach doręczono: Kazimierzowi Oranowskiemu Naczelnikowi powiatu Płońskiego. na ręce Antoniego Maliszewskiego, jako zastępcy. Wojciechowi Stawskiemu Wójtowi gminy Wójty Zamoście, i Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, pierwszym dwom w dniu 16 (28) Czerwca r. b., a ostatniemu w dniu 18 (30) Czerwca t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Strachówko w dniu 12 (24) Sierpnia r. b., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock, d. 19 (31) Sierpnia 1869 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Strachówko z przyległościami, w Okręgu Płockim położonych, decyzją Trybunału tutejszego z dnia 2 (14) Grudnia r. b. termin do przygotowawczego powyższych dóbr przysądzenia oznaczony został na dzień 17 (29) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000, w warunkach licytacyjnych podanej.

Płock dnia 3 (13) Grudnia 1869 roku.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 9289. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Tarnowskiego obywatela, właściciela dóbr Kamienica Kościelna, w tejże wsi Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, mieszkającego w temże mieście, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, to jest: rs. 3,300 i rs. 870 k. 80, obu z procentem 5% od dnia 1 Marca (n. s.) 1868 r. i kosztów za ekstrakta tytułów rs. 2 kop. 40, oraz kosztów w egzekucji narosłych, od Ludwika Lasockiego właściciela dóbr Kamienica Mała, w tejże wsi Okręgu Płockim zamieszkałego, przypadających; protokułem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. rozpoczętym, a w dniu 30 Maja (11 Czerwca) t. r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia,

DOBRA ZIEMSKIE

Kamienica Mała, położone w gminie Załuski, Powiecie Płońskim, Gubernji Płockiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu, w odległości od miasta Zakroczymia mili jednej, Płońska mil trzy, Wyszogroda mil dwie. W dobrach tych zostających w posiadaniu dziedzicznem Ludwika Lasockiego, znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa, dachówką karpiówką kryty, z wystawkami w dachu od frontu i od ogrodu, o pięciu pokojach, zachowaniu i izbie czeladniej dla służących, w której wymurowana jest kuchnia z blatami żelaznemi na sposób angielskiej; do domu tego są dwa wejścia, a przy każdem sień, zamieszkuje takowy dziedzic; 2. chlewy i kurniki obok dworu z drzewa, dachem słomianym kryte; 3. spichrz z wozownią z drzewa, dachem słomianym pokryty, o jednej komorze, a obok niego 4. stajnie cugowa i fornalska w połowie, a w drugiej połowie zasiek czyli stodoła o jednym klepisku z drzewa, dachem słomianym pokryte; 5. stodoła z drzewa o dwóch klepiskach, w części dachem słomianym pokryta, a w części bez dachu; w stodole tej znajduje się maszyna młocarnia żelazna z manężem, o sile 4ch koni; 6 budynek obok powyższej stodoły z drzewa słomą pokryty, w którego połowie jest szopa dla jałowizny, a w drugiej połowie sieczkarnia; w bliskości tego budynku; 7. obory dla bydła i wołownia z drzewa, dachem słomianym pokryte, przy kurnikach wyżej wzmiankowanych; 8. studnia balami ogrodzona, z żurawiem na słupie.

W bliskości granicy wsi Kamienicy Kościelnej przy trakcie Zakroczymskim, dom z drzewa dachem słomianym pokryty, w połowie którego mieszka Jan Wurm wyrobnik, który za mieszkanie i ogród wyrabia do dworu jeden dzień w tygodniu, druga zaś połowa tego domu. gdzie dawniej była karczma, z powodu nieposiadania patentu na wyszynk, pustkami pozostaje; oprócz tego: trzy chałupy na wsi leżące, z drzewa pobudowane, dachem słomianym kryte, z których dwie całkowicie należą do uwłaszczonych włościan, a w trzeciej o czterech izbach, trzy izby są zamieszkałe przez Piotra Bogusz, Jana Marciniaka i Leona Pisarskiego włościan uwłaszczonych, czwarta zaś należy do dworu i zamieszkuje ją Stanisław Winnicki ogrodowy, jako służący dworski; obok jednej z tych chałup przystawiony jest chlewek z drzewa, dachem słomianym pokryty; do tychże chałup należą dwie stodoły z drzewa, każda o jednem klepisku, dachem słomianym

W powyższych zajętych na wywłaszczenie dobrach, znajduje się: siedlisko na którem dom mieszkalny dworski, kurniki, spichrz, stodoły, szopy, z placem przede dworem, oraz podwórze w pośród zabudowań gumiennych, od traktu Zakroczymskiego płotem w sztachety i słupy, a wreszcie zabudowaniami wyżej opisanemi osłonione, z ogrodem owocowym stykające się, obejmujące około morgów 2. Siedlisko na którem dom przy granicy Kamienicy Kościelnej pobudowany, z ogrodem przy tymże domu będącym, stykające się z traktem Zakroczymskim i gruntami folwarcznemi, obejmujące około morga jednego prętów 120.

Ogród owocowy po za domem dworskim, w kwatery urządzony, z ogrodem warzywnym złączony, w którym znajdują się drzewa owocowe od podwórza, pola i łąki płotem z żerdzi w koły i słupy w ziemię bite, osłoniony, z dwoma ulami pszczół, obejmujący około morgów 2 prętów 100. Ogród za kurnikami zwany Kapuśnik przy ogrodach włościan, obejmujący około morga jednego.

Grunta orne folwarczne pod względem gospodarskim podzielone na trzy pola, obejmujące około morgów 290; grunta do uwłaszczonych włościan należące, obejmujące około morg. 1, pręt. 267, w siedliskach pod zabudowaniami i w ogrodach przy domach, a około morgów 12 w gruntach ornych z łąką pod granicą wsi Kamienicy Kościelnej, w pośrodku gruntów folwarcznych w trzech kawałkach.

Łąki po nad strugą położone, obejmujące około morgów 28.

Bór i las w większej części brzozowy i sosnowy, obejmujący około morgów 35. Paśnik dla inwentarza rogatego, krzewiną liściastą zarosły, obejmujący około morgów 3.

Kanaliki trzy w łąkach zarybione, obejmujące rozległości około morga 1 prętów 150 i sadzawka bezrybna w podwórzu przed domem dworskim; obejmująca około prętów 50.

Nieużytki, jako to: trakt publiczny z Zakroczymia do Płocka idący i drogi pomniejsze. obejmujące rozległości około morgów 5.

Tym sposobem ogólna rozległość dóbr zajętych Kamienicy Małej wynosi morgów 383 prętów 87, czyli włók 12 morgów 23 prętów 87.

W dobrach tych istnieje następujący inwentarz gruntowy: koni roboczych 8, wołów 8, krów 12, jałowizny 8, wozów szybowanych na drewnianych osiach 2, płużyc z żelazami 4, lada do rznięcia sieczki ręczna z kołem żelaznem, uprząż na cztery konie, to jest półszorków rzemiennych 8.

Uwłaszczonym włościanom posiadającym ziemi użytkowej morgów 13 prętów 237, a ziemi nieużytkowej prętów 30, czyli w ogóle morgów 15 prętów 267, służy na zajętych dobrach prawo niektórych służebności, jako to: pasania bydła razem z dworskiem na ugorach folwarcynych, po łąkach, rżyskach i zaroślach, zbierania suszu, leżaniny, rąbania jałowcu i suchych pieńków w miarę potrzeby

Z powyższych dóbr opłaca się do Kasy Gubernjalnej Płockiej podatków w ogólnej ilości rocznie rs. 161 kop. 45, zaległość zaś w podatkach tych wynosi rs. 75 kop. 72½.

Zajęte dobra Kamienica Mała graniczą: na wschód z wsią Złotopolice Gregorowicza, na południe ze strugą dóbr Złotopolice i Kamienicą Kościelną Tarnowskiego, na zachód z granicą wsi Kamienica Kościelna Tarnowskiego, a na północ z Naborowcem Chełmickiego i Gostolinem Czarnowskiego, dziedzicznemi.

Zajęcie w kopjach doręczono: Kazimierzowi Oranowskiemu, Naczelnikowi Powiatu Płońskiego na ręce Antoniego Maliszewskiego jako zastępcy, Antoniemu Ludwiszewskiemu, Wójtowi gminy Załuski i Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, piewszym dwom w dniu 16 (28) Czerwca r. b., a ostatniemu w dniu 18 (30) Czerwca t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Kamienica Mała, w d. 12 (24) Sierpnia r. b., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 roku.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 roku.
Asesor Kolegjalny. Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Kamienica-Mała, w Okręgu Płockim położonych, decyzją Trybunału tutejszego z dnia 2 (14) Grudnia r. b., termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, wyznaczony został na dzień 15 (27) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500, w warunkabh licytacyjnych podanej.

Płock dnia 3 (15) Grudnia 1069 roku.
Asesor Kolegjalny, Bielski

N. D. 9322. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Czajkowskiego obywatela, majstra profesji szewckiej, w mieście Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne u Witolda Głogowskiego, Patrona w Lublinie pod Nr. 3 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem od dnia 13 (25) Czerwca 1865 r. od Józefa Kowalewskiego hypotecznie ustalonego właściciela. tudzież od Antoniny z Piotrowskich Pawłowskiej objawionej przez zastrzeżenie właścicielki należnej, protokółem Komornika Sądowego Antoniego Szymańskiego, na dniu 11 (23) Stycznia 1869 r. rozpoczętym i w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1869 r. ukończonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajętą została nieruchomość w mieście Lublinie pod Nr 369 położona, a hypotecznie Nr. 235 oznaczona Józefa Kowalewskiego, oraz Antoniny z Piotrowskich Pawłowskiej, w mieście Lublinie w nieruchomości wyżej wymienionej zamieszkała własność stanowiąca, hypotucznie sumą dochodzoną obciążonz.

Nieruchomość powyższa w mieście Lublinie pod Nr. policyjnym 369 przy ulicy Szewckiej położona, a Nr. hypotecznym 235 oznaczona. graniczy na północ z rzeczką Czechówką, na południe z ulicą Szewcką, na wschód z nieruchomością Aszera Rozenblata na zachód z łąką Panien Szarytek należącą, nieruchomość ta stoi na gruncie emfiteutycznym, oparkaniona jest z trzech stron parkanem z tarcic w słupy zbudowanym, i tylko od rzeki brak parkanu Od ulicy Szewckiej przy wchodzie jest furtka, a opodal tejże brama dwuskrzydłowa z drągiem na skobel żelazny do kłutki zamykanym. Za tymże parkanem znajdują się dwa domy. z których pierwszy na prawo przy posesji Rozenblata na podmurowaniu. gdzie mieszczą się suteryny, parter zaś tego domu drewniany murem pruskim tynkowany dach gontem kryty, z kominem murowanym nad dach wyprowanym: drugi dom z drzewa zbudowany, pruskim murem tynkowany na podmurowaniu od strony północnej mniej więcej na łokci cztery wysokości wzniesiony dach gontem kryty, nad który wyprowadzony komin murowany.

Następnie zbudowany domek drewniany z drzewa w słupy, dach w połowie gontem, a w połowie dranicami kryty, z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym. Suteryny, piwnice, komórki i mieszkania we wszystkich domach przez lokatorów zajęte. Ogród warzywny i owocowy około morgi obszerności mający, w którym mieści się drzew grusz, jabłoni i śliwek około sztuk 55, krzewy agrestu i pożeczek krzaków 50. malin krzaków 6, tudzież drzew wierzbowych nad rzeką Czechówką sztuk 18, ogródek ten od łąki i posesji Rozenblata parkanem z tarcic ogrodzony zaś od podwórza niskie sztachetki w których znajduje się takaż furtka wejście do ogródka Na zasadzie świadectwa Magistratu Miasta Lublina 16 (28) Listopada 1868 r. opłaca się podatków w ogóle rs 89 kop. 78½.

Zajęcie w dniu 15 (27) Listopada 1869 r. w kopjach doręczone Prezydentowi miasta Lublina Henrykowi Wolińskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego Władysławowi Turchettiemu. Wniesiono do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1869 r.; zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelaiji Pisarza Trybunału

Obszerniejsze opisanie zajętej nieruchomości. tudzież zbiór objaśnień i warunki sprzedaży można przejrzeć u Witolda Głogowskiego Patrona sprzedaż popierającego, którego zamieszkanie wyżej wskazane, tudzież u Pisarza Trybunału w Lublinie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w dniu 13 (25) Stycznia 1870 r.

Lublin d 27 Listop. (9 Grudnia) 1869 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej dnia 27 Listopada (9 Gradnia) 1869 r.
Barchwic.

N. D. 9314. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia iż w dniu 7 (19) miesiąca Listopada 1869 r. w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, ogłoszonemi zostaną po raz pierwszy warunki ułożone do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia fabryki Mirków zwanej, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, Franciszka Roweckiego w d. 10 (22) i 11 (23) Lipca 1869 r. sporządzonym zajętych na żądanie domu handlowego pod firmą S. Natansohn i synowie w mieście Warszawie egzystującego, a zamieszkanie obrane mającego u Jana Daniela Wojciechowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w temże mieście zamieszkałego, przymuszoną sprzedaż papierni popierającego. Zajęte nieruchomości posiada prawem własności wywłaszczany dłużnik Markus Hille Banasz w mieście Wieruszowie zamieszkały.

Zajęta fabryka składa się: 1. z budynku głónego trzechpiętrowego, 2. z budynku od tyłu fabryki, 3 z budynku od frontu głównej budowli przystawionego. 4. z drugiego budynku również od frontu fabryki leżącego, wszystkie te budynki wystawione są cegły palonej, kryte zaś papą na deskach pokrytą, mieszczą się w nich maszyny do wyrabiania papieru, 5. szopa na skład szmat z drzewa w słupy murowane postawiona, 6. dom na pomieszczenie stróża i ludzi do fabryki należących, 7. stajnia i wozownia, oraz kuźnia pod jednym dachem z pruskiego muru, 8. dom zajmowany przez obwieszczyków straży granicznej z cegły palonej. 9. kloaka i trzy chlewy drewniane. Do zajętej fabryki należą łąka 150 pretów, dwa stawy zarybione morgę jednę prętów 100, grunt mórg dwie prętów 150, i przy nim łąka prętów 150. oraz drugi grunt mórg 12 i łąka przy nim mórg 4 przestrzeni mające, sprzedanemi również będą zapasy narzędzi i kamieni ciosowych, oraz narzędzia kowalskie, łącznie z nieruchomościami zajęte.

Papiernia Mirków położona jest z należacemi do niej gruntami w okręgu i powiecie Wieluńskim gubernji Kaliskiej gminie Galewice.

Akt zajęcia doręczony został w kopjach w d. 6 (18) Sierpnia 1869 r. Franciszkowi Dębskiemu Wójtowi Gminy Galewice w dniu zaś 7 (19) Sierpnia 1869 r. Piotrowi Dębskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu.

Kalisz d. 17 (29) Września 1869 r.
J. Migórski

Kopja tego obwieszczenia wywieszoną została na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału w Kaliszu zaświadczam.

Kalisz d. 17 (29) Września 1869 r.
J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Stycznia 1870 r. oznaczony został w którym rozpocznie się licytacja od sumy rs. 75.000.

Kalisz d. 5 (17) Grudnia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 9312. W dniu 12 (24) Grudnia 1869 rokn o godzinie 9 z rana na targu Grzybów prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, zegar lichtarze, i t. p., w dniu 15 (27) b. m. i r. o godzinie 11 z rana na targu Sewerynów meble machoniowe i jesionowe i w d. 16 (28) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów meble machoniowe jesionowe, rądle. samowar i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 9229. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Константина Пржедвоевскаго или Пржездзецкаго изъ деревни Рембишево, Мазовецкаго уѣзда, Ломжинской Губерніи, а въ городѣ Варшавѣ проживающаго, въ настоящее же время неизвѣстнаго по мѣсту жительства, явиться въ Судъ въ продолженіи 30-дневнаго срока ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Ломжа, 28 Нояб. (10 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Konstantego Przedwojewskiego v. Przezdzieckiego ze wsi Rembiszewo, Powiatu Mazowieckiego, Gubernji Łomżyńskiej, a w mieście Warszawie przebywającego, zaś obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w Sądzie stawił się, gdyż w przeciwnym razie podług przepisów prawa z nim postąpiono będzie.

Łomża, 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.